CZYTELNIK

Głos Wielkopolski

Rok III Nr 174 P Wydanie A B — Poznań, piątek 27 czerwca 1947 r. — Cena 3 zł

Nie ma odbudowy Europy — bez odbudowy Polski

Min. Modzelewski o stanowisku Polski wobec planu Marshalla

WARSZAWA (PAP).

Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął dnia 24 bm. korespondenta Polskiej Agencji Prasowej, który zwrócił się do ob. Ministra z prośbą o poinformowanie opinii publicznej o stosunku Rządu Polskiego do planu Marshalla. Na pytanie: — Czy Pan Minister mógłby nam coś powiedzieć na temat stosunku Rządu Polskiego do planu Ministra Marshalla? — Minister Modzelewski odpowiedział:

„Od samego początku bacznie śledziliśmy informacje — niestety bardzo szczupłe — podawane zwłaszcza przez prasę, a dotyczące wypowiedzi Ministra Marshalla. Odbudowa Europy, zniszczonej przez wojnę, a przede wszystkim krajów, które doznały okupacji niemieckiej, zawsze obchodziła Polskę bardzo blisko. Daliśmy temu wyraz w styczniu 1946 r. w Londynie na pierwszej sesji dopiero co powstającej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Byliśmy również wśród inicjatorów powstania Europejskiego Komitetu Gospodarczego ONZ.

Zgodnie z tymi wytycznymi naszej polityki, Ambasador nasz w Waszyngtonie, Józef Winiewicz, zasięgnął informacji w Departamencie Stanu o pewnych szczegółach planu Min. Marshalla. Daliśmy również instrukcje naszym Ambasadorom w Londynie, Paryżu i Moskwie, aby zakomunikowali rządom, przy których są akredytowani, że chcielibyśmy uczestniczyć w dyskusji, dotyczącej realizacji planu Marshalla i ewentualnie przedstawić sugestie Rządu Polskiego. **Prosiliśmy również o informowanie nas o przebiegu mającej się odbyć w Paryżu konferencji trzech Ministrów Spraw Zagranicznych. W ten sposób podkreśliliśmy po pierwsze, że Polska chce brać udział w odbudowie Europy, a więc i w dyskusji nad planem Marshalla — po drugie, że nie wyobrażamy sobie odbudowy Europy bez odbudowy Polski. To nasze stanowisko wypływa z przeświadczenia, że od sposobów odbudowy Europy zależeć będzie trwałość pokoju".**

LONDYN (obsł. wł.).

Minister spraw zagranicznych Bevin odleci z Londynu do Paryża w piątek. W dniu wczorajszym premier Attlee, minister Bevin i inni ministrowie odbyli w Londynie dalsze rozmowy z amerykańskim podsekretarzem stanu Claytonem. Przypuszcza się, że Clayton przybędzie na krótko do Paryża, gdzie odbędzie rozmowy z francuskim ministrem spraw zagranicznych Bidault oraz sowieckim ministrem spraw zagranicznych Mołotowem, który zjawi się w Paryżu w piątek.

60 rosyjskich ekspertów ekonomicznych, stanowiących pierwszą partię delegacji sowieckiej na konferencję ministrów spraw zagranicznych przybyło drogą powietrzną we wtorek do Paryża. Z Nowego Jorku donoszą, że sekretarz generalny ONZ Trygve Lie będzie reprezentowany na wspomnianej konferencji.

LONDYN (PAP).

Ze źródeł miarodajnych słychać, że minister Bevin zabiera ze sobą do Paryża specjalnie opracowany szkic, określający „miejsce Niemiec w planie pomocy dla Europy". Mówią tu, że niezwłocznie po nadejściu zgody Związku Radzieckiego na zaproszenie brytyjsko-francuskie, minister Bevin udzielił instrukcji naczelnemu dowódcy brytyjskich sił zbrojnych w Niemczech Sir Sholto Douglasowi, w sprawie przygotowania oceny związków, jakie zachodzą między problemem niemieckim a odbudową Europy jako całości. W chwili obecnej w Berlinie odbywają się prace w tym kierunku.

Kanada ofiaruje 20 milion. dolarów na pomoc Europie

OTTAWA (API).

Premier kanadyjski Mackenzie King, zakomunikował w Izbie Gmin, że rząd kanadyjski zamierza przeznaczyć 20 milionów dolarów na pomoc dla Europy, niezależnie od działalności UNRRA. Z sumy tej 5.000.000 będzie przelane na międzynarodowy fundusz pomocy dzieciom, zorganizowany przez ONZ, reszta zaś przeznaczona będzie dla krajów, które najbardziej ucierpiały w czasie wojny. Do krajów tych należy: Austria, Polska, Grecja, Węgry i Włochy. Zdaniem kół miarodajnych, nie ulega wątpliwości, że parlament zatwierdzi te kredyty.

Wilson o rokowaniach anglo-radzieckich

LONDYN (Obsł. wł.).

Na konferencji prasowej w Moskwie sekretarz brytyjskiego handlu zagranicznego Wilson oświadczył we wtorek wieczorem, że rokowania handlowe anglo-sowieckie czynią zadawalniające postępy i że oczekuje on wkrótce zawarcia porozumienia.

Wielka Brytania jest przygotowana do udzielenia koncesji w wysokości 80 mil. funtów w formie kredytów w zamian za wzrost rosyjskiego eksportu a w szczególności pierwszeństwo w dostawach zboża w roku 1947.

Rozszerzające się strajki paraliżują życie gospodarcze w USA

LONDYN (obsł. wł.).

Stany Zjednoczone zaczynają już odczuwać pierwsze skutki strajku górników. Wielkie stalownie ogłosiły, że wobec braku węgla, muszą zamknąć cztery wielkie piece w rejonie Pitsburga. Wczoraj przyłączyły się do strajkujących załogi kopalń antracytu w zachodniej Pensylwanii. 200 tys. górników powstrzymało się od pracy protestując przeciw uchwalonej przez Kongres ustawie o kontroli pracy. Około 40 tys. robotników, 9-ciu stoczni na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych zagroziło strajkiem z powodu zbyt małych opłat. Strajk ma się rozpocząć 25 bm. o północy.

NOWY JORK (API).

„Niech senatorzy sami wydobywają węgiel" — oto hasło, z którymi ponad 40 procent górników amerykańskich opuściło kopalnie na znak protestu przeciwko uchwaleniu przez Kongres amerykański antyrobotniczej ustawy.

W kołach przemysłowych Stanów Zjedn. wyraża się obawę, że strajki rozszerzą się na obszar całego państwa, nastąpiłaby wtedy sytuacja podobna do strajku górników ubiegłego roku, który sparaliżował całe życie kraju.

Tymczasem w Waszyngtonie obrońcy ustawy antyrobotniczej szykują się do nowej kampanii przeciwko związkom zawodowym. Członek izby reprezentantów z ramienia demokratów Smith, zaproponował, by Kongres przedłużył nadzwyczajne pełnomocnictwa z czasów wojny jeszcze na okres jednego roku. Pełnomocnictwa te umożliwiłyby Trumanowi obsadzenia kopalni wojskiem.

Pożar belgijskiego min. oświaty

BRUKSELA (PAP).

Wybuchł tu we wtorek po południu gwałtowny pożar w gmachu ministerstwa oświaty. Według dotychczasowych doniesień 5 osób zginęło, w tym 4 dziewczęta, które rzuciły się z okien wyższych pięter w ubraniach, objętych płomieniami. Liczba rannych sięga 40 osób. Ogień strawił przeszło 40 tysięcy akt ministerialnych.

Według dalszych wiadomości, liczba śmiertelnych ofiar pożaru wynosi 7. Dwóch ciężko rannych znajduje się w groźnym stanie. Pożar wybuchł na piętrze, gdzie znajdował się skład filmów. Płomienie objęły szybko windę i dotarły do 7 piętra. Wielu zaskoczonych pożarem urzędników ratowało się ucieczką na dach, skąd ściągnęła ich później straż pożarna.

Niemiecki wybawca Mussoliniego przed sądem

BERLIN (PAP).

Otto Skorzeny, kierownik nazistowskiej akcji sabotażowej, który we wrześniu 1944 roku umożliwił ucieczkę Mussoliniemu, stanie w dniu 21 lipca przed amerykańskim trybunałem sądowym w Dachau.

Wraz z 9 byłymi oficerami hitlerowskimi Skorzeny odpowiadać będzie za śmierć amerykańskich jeńców wojennych i kradzież posyłek Czerwonego Krzyża, przeznaczonych dla jeńców.

Podziemne jezioro na Syberii

MOSKWA (PAP).

Na Syberii odkryto podziemne jezioro o powierzchni przeszło 100 tys. km kw., co przewyższa trzykrotnie powierzchnię jeziora bajkalskiego.

Przemówienie sejmowe, którego słuchano z zapartym tchem

Gen. Paszkiewicz odsłania kulisy polityki „londyńczyków"

WARSZAWA (PAP).

W piątym dniu obrad sesji budżetowej szczególne wrażenie wśród zebranych posłów wywołała mowa gen. dyw. Gustawa Paszkiewicza, któremu w swoim czasie na emigracji ówczesny premier Mikołajczyk proponował stanowisko ministra obrony narodowej.

Gorąco witany poseł gen. Paszkiewicz, oświadczył na wstępie:

W dniu 21 czerwca poseł Żuławski spod znaku PSL, uderzył w suwerenność Państwa Polskiego i w największe wartości Odrodzonego Wojska Polskiego, tego Wojska, które doprowadziło do drugiego Grunwaldu, a które w pracy pokojowej, stając bok o bok z robotnikiem i chłopem buduje zręby nowej Polski Ludowej. W dniu przedwczorajszym p. Mikołajczyk przemówienie swoje rozpoczyna od nuty religijnej. Spod znaku masonów emigracji londyńskiej do nuty religijnej — zawiła to droga. Na tle obu tych przemówień postawmy pytanie: jakie pozytywy na odcinku przemysłowym, rolnym czy politycznym, wniosło PSL w budowę kraju, do której to budowy stanęli wszyscy, za wyjątkiem PSL-u.

PSL opuszcza salę obrad

Ryngrafy na niemieckich i ukraińskich piersiach

PSL zapoczątkowuje okres pracy pokojowej założeniem „republiki białostockiej", powołuje do życia swoje wojsko — bandy leśne. Kiedy we wsi Ustniki, pow. łomżyńskiego, w podstępny sposób zamordowano moich 3 oficerów i 3 podoficerów, zrobiliśmy wszystko, by złapać tych mołojców spod znaku PSL. Zabito, względnie złapano: oficera-sabotażystę, wysłanego przez Andersa, 4 Ukraińców, kilku Własowców, kilku zaledwie Polaków i jednego sierżanta SS. Wszyscy oni nosili ryngrafy z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

To przypomina farsę w Iraku na początku 1943 r., kiedy to Anders przygotowywał się do objęcia władzy po zakończeniu przygotowań do zlikwidowania gen. Sikorskiego. Anders wyznania kalwińskiego odgrywa farsę przejścia na wiarę rzymsko-katolicką. Chrzestnym ojcem jest biskup Gawlina, naczelny biskup wojska emigracyjnego. Dni życia gen. Sikorskiego są policzone i w tej atmosferze biskup Gawlina udziela Andersowi pierwszego kościelnego błogosławieństwa na bardzo krwawą, kilka lat trwającą, drogę zbrodni.

Zwracając się do posła Mikołajczyka, poseł Paszkiewicz pyta: „W imię jakich ideałów i o jaką Polskę w waszych szeregach walczą Niemiec SS-man, Ukraińcy i Volksdeutsche!" Powstaje wrzawa na ławach PSL. Po trzykrotnym przywołaniu posła Bańczyka do porządku, marszałek Kowalski wzywa go do opuszczenia sali. Wszyscy posłowie PSL wychodzą wśród oklasków na ławach pozostałej Izby.

Pierwszy bunt sanacji

Generał Paszkiewicz przechodzi do szczegółowego omówienia mało dotąd znanych kart z dziejów emigracji.

Zaczyna od okresu francuskiego, kiedy sanacja w poczuciu odpowiedzialności za zbrodnie, początkowo maskowała się na drugorzędnych stanowiskach. Stopniowo jednak na przykład szefem oddziału II zostaje płk Gano, sanacyjny filar II oddziału sprzed wojny. W tydzień po przybyciu do Anglii przychodzi bunt przeciwko gen. Sikorskiemu. Gen. Burchard-Bukacki opuszcza Sikorskiego i z innymi generałami opanowuje wojsko. Raczkiewicz daje dymisję Sikorskiemu ze stanowiska Premiera. Bunt w wojsku — mówi

(Dokończenie na stronie 2)

Marsz strajkujących górników francuskich

LONDYN (obsł. wł.).

W północnej Francji 180 tysięcy górników zastrajkowało, protestując przeciw oszczędnościowemu budżetowi rządu. Prawie wszystkie północne pola węglowe, wraz z okręgiem Calais, są sparaliżowane. Przemysł francuski obawia się szkodliwych następstw.

Około 120 tysięcy strajkujących górników rozpoczęło po południu marsz na cztery miasta, gdzie zwołali masowe wiece protestacyjne przeciwko zwyżce kosztów utrzymania.

Jako skutek nowego budżetu w okręgu Paryża strajkuje 30 tysięcy robotników przemysłu metalowego. Strajk w domach towarowych trwa. Wczoraj przystąpili do strajku pracownicy sklepów z obuwiem i składów kolonialnych w liczbie 4 tysiące.

5,7 ton penicyliny dla Polski

GDYNIA (API).

Do portu gdyńskiego zawinął amerykański statek „Norma Creet", który przywiózł olbrzymi ładunek penicyliny ilości 5,7 ton, poza tym chemikalia, skóry, tokarki, kosiarki, 5392 worków poczty i drobnicy 4090 ton. Z Port-Saidu i Aleksandrii norweski statek „Roko" przywiózł 92 tony bawełny i 265 ton konserw mięsnych.

Amerykański statek „Benjamin Hafkins" przywiózł dla Polski wielkie ładunki mleka w proszku, nasiona buraków cukrowych, używane buty wojskowe i buciki, traktory-kultywatory, sprzęt wulkanizacyjny, sprzęt do reperowania opon, narzędzia i aparaty wulkanizacyjne. Dwa statki duńskie przywiozły natomiast ładunek bydła. Pierwszy „Lotte Skou" 405 jałówek oraz „Merkur" 380 jałówek.

Transport domków fińskich w krótkich odstępach czasu napływa nieustannie do Gdyni z Finlandii. Statek „Vera" z portu Borga przywiózł 23 domki o wadze 253 ton. Domki natychmiast załadowane zostały do wagonów i jeszcze pod koniec tygodnia zostaną ustawione na Śląsku.

Dekoracja Polaków we Francji

PARYŻ (PAP).

W Pierre la Paluel odbyła się uroczystość dekoracji krzyżami Grunwaldu Polaków, b. uczestników Ruchu Oporu.

Piąty Partyzancki Batalion Obcokrajowców, w którym walczyli Polacy, Włosi, Francuzi, Rosjanie i Austriacy pod dowództwem Polaków mjra Romana Dąbrowszczaka i górnika Stanisława Marka posiada zaszczytną kartę w walkach o wyzwolenie Francji. Znane są jego potyczki pod Craponne, napad na centralę telefoniczną w Tassin la Demilune, walki w Champagne Mont d'Or i bój o dworzec Lyon Waise, kiedy partyzanci polscy zapobiegli wysadzeniu przez Niemców dwóch ostatnich mostów na Saonie. Batalion polski wkroczył jako jeden z pierwszych do wyzwolonego Lyonu, entuzjastycznie witany przez ludność miasta.

Turystyka pani Peron

LONDYN (PAP).

Jak donosi agencja Reutera z Madrytu, żona prezydenta Argentyny, Ewa Peron, zamierza opuścić Madryt w środę, w celu odwiedzenia Rzymu. Pani Peron spędzi w Rzymie 10 dni, poczem zamierza udać się do Paryża i Londynu.

Grzegorz Fitelberg dyrygentem Polskiego Radia

WARSZAWA (PAP.

Po licznych sukcesach za granicą, na zaproszenie Dyrekcji Naczelnej Polskiego Radia, przybył do Polski tym razem na stały już pobyt, znakomity dyrygent i pedagog Grzegorz Fitelberg, obejmując stanowisko naczelnego dyrygenta Polskiego Radia.

Armie Indii będą podzielone

PARYŻ (PAP).

Agencja France Presse donosi z New Delhi, że marszałek Montgomery w środę rano udał się samolotem w dalszą podróż do Australii, Nowej Zelandii i Japonii.

Podczas dwudniowego pobytu w New Delhi, marszałek Montgomery odbył konferencje poświęcone zagadnieniom obrony Imperium Brytyjskiego. Montgomery dał wyraz pragnieniu, by Pakistan i Hindostan zawarły jak najrychlej umowę w sprawie wspólnej obrony Indii dodając, że Wielka Brytania gotowa jest udzielić Indiom wszelkiej pomocy w dziedzinie obrony narodowej. Koła kongresowe oświadczają, że marszałek Montgomery usiłował przekonać Pandita Nehru na rzecz zachowania jednolitej armii w całych Indiach. Propozycja ta spotyka się jednak ze stanowczym sprzeciwem Kongresu

Odbudowa gospodarcza Europy

Plan Marshalla odbudowy gospodarczej Europy rozpatrywany ma być 27 bm. w Paryżu, tj. w stolicy państwa, które w chwili obecnej przeżywa najsilniejszy wstrząs ekonomiczny. Ameryka chce dopómóc Europie. Pisaliśmy o tym zagadnieniu niedawno ze stanowiska politycznego. Rozpatrzmy go dziś pod kątem widzenia gospodarczym.

Bezpośrednim następstwem drugiej wojny światowej jest wielki wzrost potencjału ekonomicznego Stanów Zjednoczonych. Jest to jedyne państwo, które wyszło z wojny nie osłabione, lecz wzmocnione. Osiągnięty przez nie w czasie wojny wysoki stopień rozwoju techniczno-ekonomicznego i nagromadzenie realnego kapitału w kluczowych pozycjach przemysłu stworzyło przesłanki do jeszcze bardziej rozgałęzionej, wyspecjalizowanej masowej wytwórczości towarów z bardziej niskimi niż przed wojną kosztami własnymi. Ameryka rozporządza dziś największą ilością najnowocześniejszych narzędzi produkcji. Poza tym żadne z państw poza ZSRR nie opiera się o tak szeroki rynek wewnętrzny jak Stany Zjednoczone i dlatego są one zdolne do rozwinięcia produkcji w skali nieznanej dotychczas w ekonomice świata.

Ameryka znalazła się pod tym względem w „splendid isolation" — świetnym odosobnieniu, ale aż tak świetnym, że zaczyna odczuwać cały tego ciężar. Traci na drogach swego rozwoju partnerów. Jedynie w pewnej odległości podążają za nią, utykając, Anglia i Kanada. Natomiast stracona została dla USA Europa kontynentalna.

Kraje europejskie, które zniosły na sobie cały ciężar wojny — są wyczerpane. Ich bazy przemysłowe pod koniec wojny zostały zdezorganizowane. Gospodarka niemiecka miała w Europie charakter gangstersko-rabunkowy. Zapasy żywności i surowca nie były uzupełniane, a narzędzia produkcji uległy zużyciu. Pozostałe rezerwy walutowe i możliwości kredytowe musiały być obrócone na zaopatrzenie ludności w żywność oraz odbudowę i techniczną rekonstrukcję aparatu wytwórczego w przemyśle i w transporcie. Możliwości eksportu krajów europejskich są obecnie minimalne. Import przeważa przytłaczająco nad eksportem. Eksport może być podtrzymywany tylko kosztem kredytów zagranicznych i likwidacji stopniowej, jak we Francji, zapasów walut i złota. Tymczasem kraje europejskie szczególniej wysoko przemysłowo rozwinięte zajmowały w imporcie światowym pierwsze miejsce.

W 1938 r. według danych statystycznych Ligi Narodów udział procentowy Europy w imporcie wynosił 55,6%, gdy Stanów Zjednoczonych i Kanady zaledwie 12,1%. W tymże roku do krajów europejskich przywieziono 50% światowego importu sierści, 51% kukurydzy, 33% pszenicy, 37% bawełny, 36% tytoniu, 33% kawy, 17% herbaty itd.

Upadek zdolności nabywczej krajów europejskich pociągnął za sobą automatycznie zmniejszenie eksportu nie tylko krajów Wspólnoty Brytyjskiej i Ameryki łacińskiej, lecz przede wszystkim Stanów Zjednoczonych. Zrozumiałą jest rzeczą, że dlatego USA zainteresowane są w przywróceniu rynku europejskiego. Państwo to dusi się z nadmiaru kapitałów. Przed wojną, w latach najwyższej koniunktury, tj. przed 1929 r. eksport kapitałów amerykańskich do Europy wynosił 1,2—1,3 miliardy dolarów rocznie. Obecnie suma tych kapitałów wyeksportowanych wynosi ponad 10 miliardów dolarów. Ameryka liczy się z możliwością dalszego eksportu około 50 miliardów dolarów na cele odbudowy Europy. Oczywiście kraje europejskie składać będą w zamian poważną daninę Ameryce w postaci procentów i amortyzacji, co jeszcze bardziej wzmocni potencjał ekonomiczny Ameryki.

Jeżeli współpraca europejsko-amerykańska ma wydać owoce, niezbędne jest poddanie rewizji stanowiska USA w stosunkach handlowych z Europą. Słabą stroną w pozycji handlu zagranicznego USA jest jego czynny bilans. Ameryka dwukrotnie w ciągu 1920—1930 r. podwyższała opłaty celne od towarów europejskich. Protekcjonizm amerykański, o ile nadal będzie stosowany, utrudni współpracę Europy z Ameryką. Niewątpliwie te wszystkie przeszkody w odbudowie Europy wzięte będą pod uwagę na konferencji paryskiej. Zdaje się jednak, że zajmie się ona w pierwszym rzędzie stroną polityczną planu Marshalla. O ile przezwyciężona zostanie ta strona zagadnienia, rokowania gospodarcze może będą długie i uciążliwe, ale niewątpliwie doprowadzą do pozytywnego rezultatu. *H. Barański*

Źródła: Gorfinkel „Mirowoje Cheziajstwo i Mirowaja politika" Nr 1, 1947. „The Nethwork of World Trade" — Genewa 1942.

Groźne objawy w gospodarce Ameryki

MOSKWA (PAP).

Wtorkowa „Prawda" analizując w przeglądzie międzynarodowym sytuację gospodarczą w St. Zjednoczonych, stwierdza — powołując się na wypowiedzi wielu ekonomistów i bussinesmenów amerykańskich, że USA znajdują się w obliczu szybko nadciągającego kryzysu gospodarczego.

Zdaniem „Prawdy" świadczą o tym następujące objawy:

1. Znaczny spadek produkcji przemysłowej, dochodzący do 66% poziomu wojennego, spowodowany wstrzymaniem zamówień rządowych Spadku tego nie mogły zahamować a tym mniej wyrównać zwiększone zakupy prywatne.

2. Gwałtowne zmniejszenie się obrotów giełdowych począwszy od września 1946 r.

3. Coraz częstsze wypadki ogłaszania bankructwa. Wedle danych amerykańskiego biura statystycznego w ciągu pierwszych 4 miesięcy roku bieżącego zanotowano tysiąc trzysta piętnaście wypadków bankructwa, podczas gdy w tym samym okresie roku ubiegłego cyfra ta wynosiła 421.

4. Stały wzrost bezrobocia. Powołując się na obliczenia wielu ekonomistów amerykańskich „Prawda" stwierdza, że bezrobocie w kwietniu br. wynosiło 3 i pół miliona, a nie jak podawało biuro statystyczne Departamentu Handlu, i że wykazuje ono stałą tendencję wzrostu. Ponadto, co jest niezwykle ważne i na co nie można przymykać oczu, przeszło 8 milionów Amerykanów jest tylko częściowo zatrudnionych. Wedle obliczeń, na początku roku 1948 w St. Zjednoczonych będzie 7 milionów bezrobotnych.

Jugosłowiańska nota do USA
w sprawie repatriacji z Austrii

BELGRAD (API).

Amerykańskie władze okupacyjne zaproponowały jugosłowiańskiej delegacji do spraw repatriacji w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Austrii, by 14 czerwca opuściła strefę amerykańską. Jednocześnie zakomunikowano naczelnikowi jugosłowiańskiej delegacji dla badania i poszukiwania przestępców wojennych, że delegacja ta winna opuścić strefę amerykańską nie później, niż 20 czerwca.

W związku z tym rząd jugosłowiański wręczył przedstawicielowi USA w Belgradzie notę, w której stwierdza, że to nieoczekiwane postępowanie amerykańskich władz okupacyjnych uniemożliwia jakąkolwiek rzeczywistą współpracę w Austrii między rządem USA a Jugosławią w sprawie repatriacji i poszukiwania przestępców wojennych i zdrajców. Nota podkreśla, że amerykańskie władze okupacyjne do dziś nie udzieliły jugosłowiańskim przedstawicielom dostępu do obozu dla jugosłowiańskich „osób przesiedlonych". Zamiast tego amerykańskie władze okupacyjne pozwalały osobom, które są bezsprzecznymi wrogami federacyjnej narodowej republiki Jugosławii, na prowadzenie wrogiej propagandy przeciwko repatriacji.

Aresztowanie czołowych neo-faszystów we Włoszech
Strajk generalny na Sycylii

RZYM (PAP).

W tych dniach policja włoska przeprowadziła szeroko zakrojoną akcję przeciwko tajnej organizacji faszystowskiej „FAR" (faszystowska organizacja rewolucyjna). Aresztowania przeprowadzono jednocześnie w Rzymie, Mediolanie, Parmie, Padwie, Wenecji i Neapolu. W Rzymie aresztowano ponad 20 osób, m. in. ostatniego kierownika rzymskiej partii faszystowskiej Pizzirani oraz pułkownika Pollini, który w zeszłym roku zorganizował napad na radiostację rzymską, nadając przez 3 minuty program faszystowski. W mieszkaniach aresztowanych znaleziono broń automatyczną, amunicję, granaty ręczne, dynamit oraz duże ilości druków propagandowych, m. in. bloczki „Pożyczki Rewolucyjnej". Aresztowania obejmować miały jeszcze szersze kręgi, jednakże podana przed czasem wiadomość neofaszystowskiej gazety „Giornale della Sera" była jak gdyby ostrzeżeniem dla wielu faszystów, którzy uszli w ten sposób aresztowaniu.

RZYM (API).

Nowy rząd włoski, w skład którego nie wchodzą partie lewicowe, stoi obecnie w obliczu rozruchów i rozlewu krwi. Na Sycylii proklamowano strajk generalny. W innych częściach kraju sygnalizują ustawiczne niepokoje, w Palermo zmobilizowane zostały wszystkie oddziały policji. Strajk generalny na Sycylii, który odbije się fatalnie na sytuacji gospodarczej kraju, ogłoszony został na znak protestu przeciwko terrorowi faszystowskiemu, stosowanemu wobec komunistów.

Skazanie b. komendanta Mauthausen

BERLIN (PAP).

Były komendant obozu koncentracyjnego w Mauthausen, Karl Schoepperle, uznany został przez trybunał amerykański w Dachau winnym mordowania więźniów i skazany na śmierć przez powieszenie.

PRZECIW PIEGOM
i ŻÓŁTYM PLAMOM
KREM *Magnolia*
FARMACHEMIA SP. Z O. O. POZNAŃ
p3414

Kulisy polityki „londyńczyków"
Przemówienie sejmowe gen. Paszkiewicza

(Dalszy ciąg ze strony 1)

dalej gen. Paszkiewicz — stłumiłem oddziałami swojej brygady. Dwóch oficerów zmusza Premiera Zaleskiego do rezygnacji i Sikorski znowu jest naczelnym wodzem i premierem. Generał Sikorski coraz częściej mówi o konieczności nawiązania stosunków ze Związkiem Radzieckim, widząc na wschodzie główny ciężar sprawy polskiej. Wybór gen. Andersa na dowódcę wojsk, formujących się w Związku Radzieckim w 1941 r. — mówca nazywa najgorszym, najbardziej niefortunnym. Mówi o nadużyciach finansowych gen. Andersa i o karnym przeniesieniu go w rezultacie tych nadużyć.

Jak miał być zlikwidowany gen. Sikorski

Mówca przypomina sytuację, kiedy Anglicy ponieśli klęskę w Afryce, a Niemcy stali pod Stalingradem i na Kaukazie. Groziło to zajęciem Iraku, bez którego Anglia nie mogłaby prowadzić wojny. Dochodzi do spotkania Churchill — Anders w Teheranie. Anders jest zdania, że Armia Czerwona już nie istnieje i wtedy zapada tajna decyzja przerzucenia Wojska Polskiego z ZSRR na obronę pól naftowych Iraku. Wojsko wychodzi. Andersowi zapewnia się całkowitą bezkarność. Gen. Sikorski jest w rozpaczy. Na terenie Iraku prof. Kot prowadzi tajne rozmowy z Andersem. Gen. Sikorski przyjeżdża i odbywa odprawę w atmosferze niebywałego podniecenia: przygotowuje się zlikwidowanie gen. Sikorskiego.

Na godzinę przed odprawą — mówi pos. Paszkiewicz — Anders wzywa mnie do siebie, zapowiada, że w tej chwili będzie zlikwidowany Sikorski i zwraca się, aby pójść z nim razem. Gen. Paszkiewicz odpowiada, że przygotowane są oddziały wojsk pancernych (jego brygady) i jeżeli gen. Anders przystąpi do likwidacji gen. Sikorskiego, padnie sam od pierwszej kuli. Powiadomiony przez gen. Paszkiewicza, gen. Sikorski przybywa na salę w otoczeniu oficerów wojsk pancernych i potępia buntowników. Nie mając poparcia w rządzie, nie może usunąć gen. Andersa, popieranego na miejscu przez prof. Kota, szarą eminencję PSL.

Śmierć gen. Sikorskiego — mówi pos. Paszkiewicz — nie była przypadkiem. Przyszłość niedaleka wykaże, kto i w jakim stopniu brał w tym udział, ale w każdym razie udział sanacji był największy.

Kontakty z wywiadem niemieckim

Mówca przechodzi do omówienia pracy II oddziału, stwierdzając, że ani na moment nie zerwano kontaktu z wywiadem niemieckim. Żona płk. Gano — Polka, semickiego pochodzenia, mimo strasznej polityki Niemiec w stosunku do Żydów, uzyskała całkowite poparcie władz SS, paszport, wszystkie wizy i w towarzystwie niemieckiego oficera wyjechała samochodem do granicy szwajcarskiej, a dalej przez Portugalię do Anglii. Ten fakt mówi wyraźnie, jak bardzo zależało wywiadowi niemieckiemu na dogodzeniu wywiadowi polskiemu — oświadcza poseł Paszkiewicz.

Sosnkowski usuwa „Sikorszczaków"

Po śmierci gen. Sikorskiego premierem jest Mikołajczyk, PSL ma 60% wpływów w rządzie, a Sosnkowski — jako naczelny wódz usuwa z wojska wszystkich tzw. „Sikorszczaków". Rząd pod przewodnictwem premiera Mikołajczyka nie uchwalił nawet protestu, że szeregi wojska opuszcza element najbardziej uczciwy i że zbrodniarze stają na czele tego wojska.

Tymczasem Churchill zwleka z inwazją, licząc na wykrwawienie się Związku Radzieckiego. Ta teza całkowicie odpowiada górom emigracji polskiej. Do kraju jedzie gen. Okulicki, szowinista sanacyjny i przywozi instrukcje w sprawie rozpoczęcia walki z Armią Czerwoną. Styka się w kraju z gen. Kossakowskim, który tłumaczy mu, że nie wolno dopuścić do wykonania tej instrukcji. Niemniej Okulicki przystępuje do realizacji instrukcji. Gen. Paszkiewicza namawiano, by do kraju nie wracał, dopiero razem z Kopańskim i Maczkiem, gdyż ta siła będzie decydowała w Polsce. Gen. Paszkiewicz dodaje, iż tajna, zaprzysiężona organizacja trzyma w swoim ręku całość spraw, związanych z powrotem do kraju i to tłumaczy, dlaczego wielu dzielnych oficerów i podoficerów i szeregowców nie może wracać do kraju.

Gen. Paszkiewicz wskazuje, iż Polska posiada duże znaczenie dla kapitału zachodniego, ale Polska sanacyjno-obszarnicza, zależna od tych kapitałów, Polska to teren ważny strategicznie na miarę Grecji. Ziemie Zachodnie dają nam olbrzymią niezależność gospodarczą i to jest nie na rękę niektórym politykom z zachodu, którzy chcieliby widzieć Polskę w stanie sprzed 1939 r., jako nędzarza Europy. Schumacher obiecuje zwrócić kapitały pod warunkiem powrotu Ziem Odzyskanych do Rzeszy.

W SKRÓCIE:

SZWAJCARSKA RADA FEDERALNA przyjęła rządowy projekt ustawy o wyasygnowanie odpowiednich sum na nabycie w Anglii 75 samolotów o napędzie odrzutowym

BUŁGARSKIE ZGROMADZENIE NARODOWE uchwaliło w dniu 20 bm. w pierwszym czytaniu projekt nowej konstytucji większością 292 głosów przeciwko 74. .

W WYNIKU ROKOWAŃ, które toczyły się ostatnio w Moskwie podpisana została umowa między Rumunią i ZSRR w sprawie komunikacji kolejowej.

DO MOSKWY przybyła delegacja fińska, celem definitywnego wytyczenia granicy fińsko-sowieckiej.

NA SKUTEK STRAJKU pracowników paryskich domów towarowych — tylko dwa są dziś otwarte .Strajk bankowy trwa również. W obydwu tych zatargach prowadzone są rokowania między pracownikami i pracodawcami.

W TRIEŚCIE 12 osób zostało rannych na skutek wybuchu 2 granatów ręcznych, rzuconych dziś w nocy przez „nieznanych sprawców" na miejscowy klub komunistyczny.

RADIO PRASKIE donosi, że w związku z brakiem papieru dzienniki czechosłowackie mają być zredukowane z objętości z 48 do 40 stron tygodniowo.

WŁOSKIE ZGROMADZENIE KONSTYTUCYJNE udzieliło większością 43 głosów wotum zaufania rządowi prem. de Gasperi.

AMBASADOR USA w Londynie odmówił wizy wjazdowej do USA deputowanemu komunistycznemu, Harry Pollittowi. Dziennik dodaje, że ambasada nie podała żadnego wyjaśnienia.

6-473

Czytelnicy piszą

Brak autobusów dla ludzi pracy Żabikowa, Kotowa i Lubonia

Drogi „Głosie Wielkopolski"!

Przeczytałam, że w dni pogodne uruchomione są autobusy do Kiekrza, Strzeszynka i Połczyna-Zdroju. Cieszę się z tego, lecz o ile więcej sprawiało by radości mieszkańcom Żabikowa, Kotowa, Lubonia, gdyby uruchomione były tam autobusy dla ludzi pracy dojeżdżających do Poznania. W najgorszym położeniu są mieszkańcy Żabikowa, Kotowa, którzy albo pieszo, albo na rowerach (o ile je mają) muszą dążyć do pracy do Poznania.

Mieszkańcy tych miejscowości zanoszą gorący apel pod adresem Państw. Komunikacji Samochodowej. Może nareszcie wzruszy się PKS!

Irena Nowak

Odpowiadamy czytelnikom

P. Jan Winkowski. W sprawie poszukiwania znajomych należy się zwrócić do Miejskiego Biura Ewidencji Ludności, Poznań, ul. Sieroca.

Sangwiniczka. Dobrze, zastanowimy się.

Pani Ita. Pierwsze pytanie pani listu skierowaliśmy do naszego prawnika. Gross Rosen nazywa się obecnie Rogoźnica. Należy do powiatu jaworskiego, Dolny Śląsk. W sprawie wyjazdu za granicę należy się zwrócić do starostwa wydział paszportowy.

Niegrzeczny. Prosimy o podanie dokładnego adresu i nazwiska.

Czytelniczce w imieniu wielu. Uwagi Pani przyjęto do wiadomości.

P. J. P. Zniszczenia powodziowe były tak wielkie, że zbierane sumy nie stoją do tego w żadnym stosunku.

P. Fabian Kaczmarek. Zechce Pan zgłosić swą gotowość do Powiatowej Komisji Kontrolnej.

P. Cielma Mieczysław, Starogard. Prosimy się zwrócić do Naukowego Instytutu Rzemieślniczego, Poznań, ul. Działyńskich — za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej w Szczecinie.

P. Jasiński Jacek. P. Wojnowski mieszka w Podkowie Leśnej Wschodniej pod Warszawą. Tamże poczta.

P. Karol Kocula, wieś Goluski. Listu pańskiego nie rozumiemy.

Stała Czytelniczka z Biedruska. W tej sprawie należy się zwrócić do Milicji Obywatelskiej.

„Awantury arabskie" francuskiej finansjery

(Korespondencja własna API)

Paryż, w czerwcu.

Abd el Krim, wódz powstania Riffenów w Marokku, poniósł w 1926 r. klęskę. Internowany na wyspie Reunion na oceanie Indyjskim, otrzymał z końcem maja br. zezwolenie władz francuskich na podróż wraz z rodziną do metropolii. Miał osiedlić się na Rivierze — o ironio — niedaleko miejsca pobytu swego dawnego przeciwnika marsz. Petaina, i pędzić spokojny żywot pod okiem władz francuskich.

Stało się jednak inaczej. W Suezie powitały Abd el Krima delegacje całego świata muzułmańskiego. Północna Afryka była reprezentowana in corpore. W rezultacie owacyjnego powitania, wódz miast w Marsylii wylądował w Suezie i znalazł się w Kairze.

Król Faruk przyjął go z wszelkimi honorami i ze złośliwym uśmiechem, skierowanym w stronę francuskiego dyplomaty, interweniującego o pogwałcenie praw, jakie Francja rościła sobie w stosunku do Abd el Krima.

Czy to pierwsze niepowodzenie francuskie na froncie arabskim? Kryzys francusko-marokański rozpoczął się nie w 1947 roku i nie w Suezie. Ciągłe napięcie stosunków między metropolią a Północną Afryką wzrasta. Nie należy się temu dziwić, biorąc pod uwagę fakt, że wielki kapitał francuski nie chce na krok odstąpić od tradycyjnej polityki.

Dlaczego musiał ustąpić Eryk Labonne

Do niedawna reprezentował Francję w Marokku Eryk Labonne. Z 16 miliardów franków, które wpłynęły w pierwszych miesiącach 1946 r. przewidział on „tylko" 30% na zyski prywatnego wielkiego kapitału. Był na tyle nieostrożny, że resztę przeznaczył na ważne z punktu widzenia państwowego, inwestycje w Marokku. Do rozmiarów skandalu zaś urosło w echach wielkiego kapitału francuskiego wystąpienie Labonne'a, żądającego reform administracyjnych i nacjonalizacji przemysłu.

Wielki kapitał francuski, w imię dobrze zrozumianych interesów własnych, postarał się usunąć Labonne'a. Miejsce jego zajął gen. Juin.

Rządy silnej ręki

Stanowisko generała wobec problemu północno-afrykańskiego nie pozostawia żadnych wątpliwości. Witając sułtana w Casablance i ben Jussufa w Tangerze, nie omieszkał wspomnieć i o rządach silnej ręki, o autorytecie i o misji dziejowej Marokka, które przyszłość swą winno związać nie ze światem muzułmańskim, ale z zachodem (czytaj: z kapitałem francuskim).

Cóż na to Arabowie? Niewątpliwie z jednej strony silne są wśród nich tendencje wolnościowe, które właśnie reakcja francuska zwalcza, z drugiej jednak strony nie należy zapominać, że Ameryka bardzo interesuje się Północną Afryką i że w wielu wypadkach trudno zorientować się, gdzie się zaczyna interes amerykańskiej finansjery, a gdzie kończą się tendencje ruchu niepodległościowego. Jedno nie ulega kwestii, że polityka obecnych sfer rządowych we Francji jest wodą na młyn dobroczyńców, działających po linii doktryny trumanowskiej.

Do czego zmierza Abd el Krim

Król Faruk egipski gościnnie podejmuje Abd el Krima. Synów jego zaprasza na uniwersytet egipski. Czuje za sobą poparcie amerykańskie, a przed sobą widzi przewodnictwo Ligi Arabskiej. 65-letni Abd el Krim wydaje się jednak dużo rozsądniejszy od młodego monarchy. 21 lat wygnania umożliwiło mu rozważenie niejednego problemu. Oto kilka jego oświadczeń dla prasy: „Nie pozwolę się wygrywać przeciw sułtanowi Marokka, będę popierał jego politykę. Będę dążył do zniesienia sztucznego podziału Marokka". Korespondentowi „Daily Telegraph" oświadczył: „Marokko, Algier i Tunis żądają niezawisłości. Pragną przystąpić do Ligi Arabskiej. To jest decyzja 20-milionowej ludności Północnej Afryki". Inna jego wypowiedź brzmiała: „Jeśli pod Unią Francuską rozumieć należy zjednoczenie niepodległych państw, jestem zwolennikiem tej Unii. Niestety jednak stwierdziłem dotychczas, że emancypacja jest pozorna i częściowa".

Którędy droga?

W Północnej Afryce szerzy się niezadowolenie, które stanowi doskonały grunt pod wszelkie ruchy buntownicze, bez względu na to, czy w rezultacie miałyby one polepszyć dolę tubylców, czy też oddać ich pod nowe jarzmo. „Monde" nie rezygnuje z fanfaronady w rodzaju oświadczeń, że Arabowie biorą francuską łagodność jako słabość. Finansjera Ameryki spodziewa się ubić interes na antagonizmach arabsko-francuskich.

Jakież jest wyjście z sytuacji?

Odpowiedź na to pytanie znaleźć można w uchwałach kongresu związków zawodowych w Dakarze. Udzielenie prawdziwej wolności, zorganizowanie samorządu, przeprowadzenie reform społecznych i gospodarczych, nadanie Marokku statutu, podobnego do statutu algierskiego, zdobędzie Francji przyjaciół w Południowej Afryce, zakończy intrygi polityczne, 50 dywizji, które rząd Ramadiera utrzymuje, by zapewnić ład w Marokku, będzie można zdemobilizować. Budżet, przeznaczony na ich utrzymanie, z pewnością znajdzie właściwsze przeznaczenie.

Suzanne Ledoux

SPRAWY ZIEMI LUBUSKIEJ (VI)

Odra czeka na flisacze pieśni

Z okien kawiarni „Adria" w Krośnie, wzniesionej na szczycie wysokiej ławicy piaszczystej roztacza się malowniczy widok. Na skarpach wzgórza, poszarpanego w wąskie terasy, zielenieją sady i winnice; nieco niżej przycupnęły domki i wille; u stóp wyżyny pynie Odra, w jej wodach cudnie odbija się błękit nieba ze sunącymi po nim obłokami. Daleko — za ruinami starego miasta ciągną się jak okiem sięgnąć łąki i pastwiska, upstrzone kępami drzew i krzewów. Na widnokręgu ledwie dostrzegalne pasmo wyżyn zlewa się ze smugą nisko zwieszonych chmur.

Płyną szkuty

Ile mostów zwalonych, ile ton konstrukcyj żelaznych, jakie zwały brył betonowych trzeba było usunąć z koryta rzeki, aby wreszcie uczynić ją spławną. Oczyściliśmy już tę drogę wodną — środkiem Odry płyną teraz statki parowe, wlokąc za sobą długie łańcuchy szkut i berlinek. Od Śląska ku Bałtykowi przewożą węgiel — w przeciwnym kierunku zamorskie surowce, drobnicę i towary. Na długim swym biegu posiada Odra szereg punktów etapowych, do których przybijają wodne transportowce. Należy do nich również port krośnieński, pośpiesznie odbudowywany przez władze. Z czasem — gdy powstaną tutaj urządzenia przeładunkowe i magazyny, Krosno wiele zyska i wtedy szybciej ruszy odbudowa na lewym brzegu rzeki.

Odra przecina powiat na dwie części. Wzdłuż jej wybrzeży rozrzucone są liczne wioski rybackie i flisacze, w których dzisiaj mieszkają przeważnie rolnicy. Gdy ruch na rzece ożywi się wrócą tu niewątpliwie ludzie, najściślej związani ze służbą na wodzie. Ich tęskne pieśni popłyną w dół i w górę Odry i zwiążą serca polskie z prasłowiańskim strumieniem.

Tymczasem władze walczą z wodnym kłusownictwem, stosowanym przez niepoczytalnych osobników, głuszących ryby materiałami wybuchowymi. Krośnieńscy rybacy mają poza tym jeszcze jeden kłopot. Założona przez nich Rybacka Spółdzielnia Pracy zadeklarowała chęć współdziałania z Centralą Rybną w Gorzowie. Przez pewien czas stosunki układały się pomyślnie, ale ostatnio Centrala zerwała zawartą umowę i przystępuje do otwarcia w krośnieńskim własnych ekspozytur. Słaba jeszcze spółdzielnia w Krośnie nie zdoła skutecznie konkurować z silniejszymi placówkami i dlatego poważnie obawia się o swój byt.

Płoną lasy

Straszliwą klęską dla Ziemi Lubuskiej są pożary lasów. Płoną one również w powiecie krośnieńskim i często nie dadzą się ugasić.

Między 20 a 24 kwietnia zapalił się w okolicy wsi Dachów i Zarków młody, bo zaledwie 25 do 30 lat liczący las sosnowy. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie nieostrożne wypalanie łąk. Wskutek gwałtownej wichury ogień przerzucił się na drugą stronę kanału, przedzielającego las, strawił ściółkę i runo, a potem natrafił na grubą warstwę próchnicy i torfu, wdarł się głęboko pod ziemię i pustoszy las od korzeni. Do akcji ratunkowej wezwano wojsko i całą ludność z okolicznych wsi, a Dyrekcja Lasów Państwowych z Zielonej Góry przysłała na teren objęty pożarem dwie pompy o wydajności 3 tys. l na minutę. Cztery dni trwały próby opanowania żywiołu — ale skutków niestety nie osiągnięto. Idzie się więc przez las, na pozór cichy i żywy, aż tu niespodziewanie z ziemi wytryśnie pióropusz dymu i rozwieje się na wietrze. Ni stąd, ni zowąd wali się nagle sosna wypalona od korzeni.

Straty są poważne. Strawiony pożarem obszar wynosi około 3 tys. ha młodnika i 70 ha drzewostanu najwyższej klasy, w wieku od stu do dwustu lat. To tylko jeden przykład — na Ziemi Lubuskiej znajdziemy ich więcej.

Pożary lasów wywołać mogą jeszcze jedno nieszczęście — klęskę owadów szkodników. Z palących się borów ucieka ptactwo, a na nieusuniętych pniach zniszczonych drzew zaczynają mnożyć się kolonie różnych larw, robactwa i pasożytów. Tam podobno lęgnie się sówka-chojnówka — największy wróg naszych borów. Dyrekcje Lasów Państwowych mają na pewno na uwadze stan wypalonych obszarów, jednakże uintensywnienie akcji oczyszczania terenów wypalonych byłoby bardzo pożądane.

Wieś pracuje

W początkowym okresie zaludniania Ziemi Lubuskiej — przesiedleńcy wędrowali głównie do miast. Z tych skupisk zaczynali dopiero wypromieniowywać na wsie. Teraz fale osadników najchętniej omijają miasta i już bezpośrednio trafiają do gmin i gromad. Ludność rolnicza ustabilizowała się na ogół lepiej, aniżeli mieszkańcy miast. Praca na roli staje się już opłacalna i daje przesiedleńcom coraz większe korzyści. Dzisiaj nawet ci repatrianci, którzy przed rokiem wzbraniali się zajmować większe gospodarstwa domagają się dalszych połaci ziemi i chętnie wydzierają je chwastom oraz użyźniają swą pracą. Kto nie dba o rolę jest w wyraźnym niebezpieczeństwie, gdyż sąsiedzi przestają tolerować nieroba i domagają się odebrania mu działki.

Powiat krośnieński jest jeszcze chłonny. Znajdzie tu miejsce jeszcze do 15 tys. osadników. Nowi ludzie napływają stale. Z każdym miesiącem rośnie liczba przesiedleńców, inwentarza żywego, wyremontowanych budynków gospodarczych, kapliczek i przydrożnych krzyży — zmniejsza się natomiast obszar ugorów i nieuprawionych użytków. W przyszłym roku będzie już można przystąpić do uruchamiania rolniczych przedsiębiorstw przetwórczych i w taki sposób silniej związać wieś z miastami. Przejściowy kryzys w ośrodkach miejskich, na który kupiectwo tak bardzo narzeka, jest tylko wynikiem słabej jeszcze łączności z wsią, która nie wyszła jeszcze z okresu organizowania nowego życia. Ta aklimatyzacja zakończy się dla wielu osadników już po tegorocznych żniwach.

Tadeusz Pasikowski

Z okazji „Tygodnia Szkoły Powszechnej"

Jeszcze nie przebrzmiały echa armat zdobywających Cytadelę, jeszcze słychać było warkot bombowców i domy, a wraz z nimi całe ulice płonęły niby gromnice wyciągające się dymem swym pod niebo, skarżąc się na barbarzyństwo faszystowskiego najeźdźcy, a już w dzielnicach oswobodzonych przez sprzymierzone armie polską i radziecką, wychodzili z piwnic ludzie wraz z dziećmi i ze zgrozą oglądali spustoszenia.

A było to w lutym 1945 roku.

Wyszła też i garstka nauczycielstwa przebywającego w Poznaniu. Spieszyli wszyscy do swoich, kochanych, znajomych murów szkolnych i rozpoczęli pracę natychmiast i ci, którzy przed wojną tu pracowali i ci, którym los przeznaczył na pobyt — Poznań. Zabrano się gorliwie do pracy. Jeszcze nie unormowało się życie i walka o Cytadelę trwała dalej, a już budynki szkolne zaroiły się od dziatwy, która wynosiła gruzy, myła, czyściła, zabijała okna, w braku szyb wstawiała tekturę i rozpoczęły się wpisy.

I oto w marcu 1945 r. wiele szkół zostało uruchomionych przyjmując młodzież ze wszystkich stron miasta. I chociaż pierwsza Rada Pedagogiczna składała się z czterech osób na 17 oddziałów, musiała radzić, jak rozwiązać problem tak zawiły, jakim było przydzielenie dziatwy do poszczególnych klas. Bo były dzieci i starsze, które wcale do szkoły jeszcze nie uczęszczały i nic nie umiały, ale była też spora liczba dzieci uczonych w tajnych organizacjach. Nauczycielstwo wielkopolskie złożyło egzamin, oddając szkolnictwu usługi bardzo wielkie, bo w warunkach strasznie ciężkich, przymusowej, wielogodzinnej pracy fabrycznej znalazło czas, by uczyć młodzież, której do szkoły nie wolno było uczęszczać.

Przydzielając do poszczególnych klas kierowano się oświadczeniami rodziców, czy dane dziecko pobierało lekcje, czy też nie. I w murach szkolnych zapanował miły gwar, śmiech, polskie słowo i piosenka wyganiały zmorę kilku lat niewoli. Chłodno i głodno było jeszcze, ale nas grzały serca i wiara, że będzie coraz lepiej. I władze nasze szkolne przychodziły nam z pomocą przydzielając siły, które niby te ptaki wracały do swoich gniazd, po kilkuletniej tułaczce. Zarząd Miejski przysłał opał i szkło na szyby, sprzęty szkolne i wszystko to, co najpotrzebniejsze.

Należy tu wspomnieć o Komitetach Rodzicielskich, które po otwarciu szkoły natychmiast ukonstytuowały się, wydatnie pomagając szkole.

Dziś, gdy cofniemy się myślą wstecz, widzimy jak wiele uczyniono w dziedzinie nauczania i wychowania. Największą trudność sprawia dzisiaj jeszcze brak podręczników. Statut publicznych szkół powszechnych mówi, że praca domowa ucznia uzupełnia pracę szkolną, służy w szczególności do utrwalenia i stosowania wiadomości nabytych, a także do samodzielnego opracowania nowych, dostępnych tematów.

Jeden z wielkich myślicieli powiedział: „Każdy człowiek wznoszący się ponad poziom przeciętności otrzymuje dwa wychowania: jedno od swoich nauczycieli, drugie ważniejsze i bardziej osobiste od samego siebie".

Książka jest ważnym czynnikiem wychowawczym, to drugi świat nauczycieli, mądrych, dobrych i pożytecznych. W wyższych klasach szkoły powszechnej dzieci na lekcji muszą robić zapiski i z tego uczą się w domu, ale to nie zastąpi podręcznika, który ma być pomocą w jego samodzielnej pracy, tak ważnej w życiu każdego ucznia.

Szkoła powszechna słusznie nazwana podstawową musi być otoczona największą opieką, musi mieć fachowe, dobre siły, w szkole muszą powstać gabinety, biblioteki, nie może zabraknąć pomocy naukowych w każdej dziedzinie bo jaką będzie szkoła powszechna, takie będą gimnazja i uniwersytety.

Dziś jest lepiej jak wczoraj, a jutro będzie jeszcze lepsze. Całe społeczeństwo musi zrozumieć słowa naszego nieśmiertelnego wieszcza: „Naród choćby budował najsilniejsze państwo — zmarnieje, jeżeli nie zbuduje człowieka".

A tym budowniczym nowego człowieka w Polsce będzie zawsze nauczyciel polski i polska szkoła.

Antonina Winklerówna

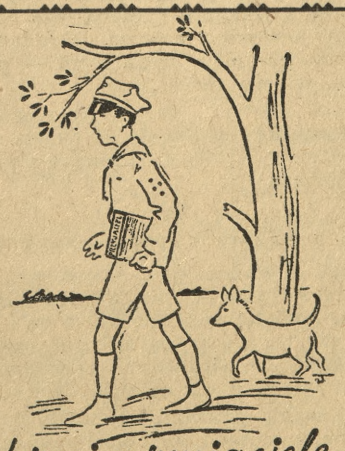

6-55

twój przyjaciele

TYGODNIK DLA STARSZYCH DZIECI

„PRZYJACIEL"

Do nabycia w kioskach gazetowych.

Prenumerata miesięczna 35 zł
kwartalna 100 zł

Wpłacać w Urzędzie Pocztowym na konto PKO — N. I-4695. 6-55

Zagadnienia kulturalne ziemi śląskiej

Dla całkowitego zespolenia się Śląska nadodrzańskiego z resztą kraju konieczne jest nie tylko wytworzenie na tej ziemi normalnych warunków odbudowy gospodarczej, ale również rozkrzewienie tam w pełni życia umysłowego. Obok nowych lub wyremontowanych warsztatów pracy, fabryk i hut powstać musi gęsta sieć placówek kulturalnych, które promieniować będą odrodzoną nauką i sztuką polską.

Że Śląsk (ten nowoodzyskany i odbudujący się) ma jednak ambicję zrównania się pod względem życia umysłowego z poziomem „starych" dzielnic kraju, świadczy najwymowniej bilans zakończonego w tych dniach „Tygodnia Kultury i Sztuki na Śląsku". Organizatorom Tygodnia przyświecała myśl nie tylko okazania w formie popisowej osiągnięć kulturalnych regionu śląskiego, ale i — zaktywizowanie najszerszych mas społeczeństwa i obudzenia w nich żywego zainteresowania dla zagadnień sztuki polskiej.

We wszystkich większych środowiskach województwa śląsko-dąbrowskiego Dni Kultury znalazły swe odbicie w tej czy innej postaci, w więcej lub mniej udanej formie. Najbardziej może imponująco wypadły na Opolszczyźnie. Warto im poświęcić nieco więcej uwagi ze względu na specjalną rolę, jaką spełnia dzisiaj ziemia opolska. Tutaj, nad górnym biegiem Odry, przez 600 z górą lat łapa niemczyzny dławiła każdy odruch polskiego życia. Straty w dziedzinie kultury polskiej były też tu o wiele większe niż gdzie indziej. Konieczność odrobienia tych zaległości stanowi więc dzisiaj zagadnienie pierwszej wagi. Jest jeszcze inny wzgląd, dla którego problem ten tu na Opolszczyźnie stał się szczególnie aktualnym. Cały Śląsk obchodzi uroczyście 150 rocznicę urodzin wielkiego działacza i pisarza ludowego — Józefa Lompy, jednego z czołowych pionierów odrodzenia narodowego Śląska. Ten wielki nauczyciel ludu i nieustraszony szermierz sprawy polskiej przyszedł na świat właśnie na Opolszczyźnie, w miasteczku Oleśno.

W okresie od 15 do 22 bm. odbył się w Opolu szereg udanych imprez, które wykazały wcale wyraźnie, że w dziele odbudowy życia kulturalnego na Ziemiach Odzyskanych Opolszczyzna posiada swój niemały udział. Pomijamy tu już wszelkie uroczystości oficjalne, będące jedynie ramą organizacyjną całości. Trzeba natomiast wymienić takie imprezy jak: Turniej miejskich i wiejskich zespołów świetlicowych, występy połączonych towarzystw śpiewaczych, popisy gimnastyczne oddziałów Harcerstwa Polskiego, oddziałów WF. i PW., oraz grup szkolnych. Były to widowiska o bardzo wysokim poziomie artystycznym. Z urządzonych wystaw, trzy zasługują na zanotowanie: wystawa fotografiki, wystawa książki polskiej i wystawa malarstwa. Wystawa fotografiki, obejmująca 101 eksponatów, była pięknym przeglądem artystycznego dorobku fotografów opolskich — zawodowców i amatorów. W doskonale pod względem technicznym wykonanych obrazach miłośnicy fotografiki uwzględniając przede wszystkim tematykę regionalną, odtworzyli całe piękno i urok Ziemi Śląskiej. Na wymienienie zasługują prace Bobera, Kornickiego, Śmietańskiego, Nagietowicza i Holki.

Organizatorami wystawy książki polskiej były wszystkie istniejące w Opolu księgarnie. Na bogatym i gustownie urządzonym stoisku „Czytelnika" powszechną uwagę zwracało pożyteczne wydawnictwo „Wiedza dla wszystkich". Z wydawnictwami kościelnymi wystąpiła Księgarnia Diecezjalna św. Krzyża. Księgarnia Opolska wystawiła wydawnictwa Instytutu Śląskiego i Instytutu Zachodniego oraz ciekawy fotomontaż: „Jak powstaje pocztówka?" W wystawie wzięły poza tym udział: Księgarnia św. Jacka i wydawnictwo „Książka".

Wystawa malarstwa stanowiła bilans dwuletniej pracy młodych plastyków opolskich, z których na czoło wysuwają się: Stanisław Bober, Jadwiga Pruszkowska-Zarębska, Teodor Lempik i Marian Łańcucki.

Ważnym wydarzeniem było otwarcie Biblioteki Miejskiej. Biblioteka ta, oprócz spełniania właściwych zadań, ma służyć za pewnego rodzaju stację naukową dla wszystkich, którzy zajmują się zagadnieniami Opolszczyzny, dostarczając im nie tylko odpowiedniej literatury, ale i wszelkich informacyj historycznych i etnograficznych.

Wieczornice artystyczne, koncerty i odczyty, urządzone w „Dniach Kultury i Sztuki" wypełniły resztę bogatego programu. Gdy wreszcie dodamy do tego udział Teatru Ziemi Opolskiej (dwie sztuki plenerowe przedstawienie „Cyda", Corneille'a i Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca") uzyskamy pełen obraz tego nad wyraz interesującego Tygodnia.

Okres od 15 do 21 bm. był więc powszechnym świętem słowa i myśli polskiej na ziemiach śląskich, pozostawiającym trwałe ślady w przeżyciach i doświadczeniach jego uczestników. I nie tyle chodziło już tutaj o popis tego, czego już dokonano, ale o generalny szturm na pozycje dotychczas nie zdobyte a przede wszystkim o podkreślenie konieczności upowszechnienia kultury.

Śląsk ma ambicje współuczestniczyć w wielkim dziele odnowy życia umysłowego kraju, a jego dotychczasowe poczynania dowodzą, że zadanie to wypełnić potrafi należycie.

Julian Mikołajczak

Pożyteczna działalność

Kongregacji ks.ks. Filipinów

w Gostyniu

W czasie od 18 do 20 czerwca 1947 r. zdawało egzaminy dojrzałości 23 wychowanków Państw. Liceum w Gostyniu. Egzaminom przewodniczyła wizytatorka szkół średnich p. mgr Bachulska oraz delegat Kuratorium Okr. Szk. p. Adamczewski z Poznania. Mimo, że abiturienci przeszli naukę kursem przyspieszonym, wykazali duże opanowanie wszystkich przedmiotów. Osiągnięcie tak wysokiego poziomu było tylko możliwe przy współpracy wybitnie dobrych sił pedagogicznych z niezmordowanym dyrektorem Liceum p. mgr Gruchałą na czele. Duszą uczelni jest ks. prof. Kokociński Olgierd z Kongregacji ks. ks. Filipinów. Jest on szermierzem całej uczącej się młodzieży, a poza tym prawdziwym ojcem i opiekunem 120 uczniów Gimnazjum, zamieszkałych w konwikcie ks. ks. Filipinów na św. Górze pod Gostyniem. Konwikt ten daje uczniom wszystko to, czego większość w normalnych warunkach domowych uzyskać by nie mogła. Znajdują się tam bogato w biblioteki i podręczniki wyposażone sale wykładowe, w których uczniowie pobierają lekcje przygotowawcze pod nadzorem swych ks. ks. profesorów. W wielkiej, wspólnej sali jadalnej otrzymują uczniowie 5-ciokrotny obfity i bogaty w witaminy posiłek. Codzienna prasa wszystkich odcieni politycznych daje uczniom przebogaty materiał do dyspozycji i informuje ich o wszystkich zajściach i wypadkach dnia powszedniego. Opłata miesięczna za pobyt w konwikcie wynosi około 2400 zł, którą regulują uczniowie zamożniejszych chłopów. Jednakowoż większość uczni jest synami rodziców robotniczych i małorolnych i jest zwolniona od wszelkich opłat konwiktu, Gimnazjum a nawet otrzymuje bezpłatne podręczniki naukowe. Wszelkie te wydatki pokrywają dochody Kongregacji z posiadanych majątków rolnych. W konwikcie zamieszkuje młodzież wszystkich zakątków Polski co ma swój dodatni wpływ na zatarcie antagonizmu dzielnicowego.

Trzeba bezstronnie stwierdzić, że Kongregacja ks. ks. Filipinów spełnia tym samym wielki szlachetny cel w wychowaniu demokratycznym naszych przyszłych pokoleń i tym samym stwarza zdrowy zasób dobrze wychowanych naukowców, którzy w przyszłości będą z pożytkiem służyli naszej Ojczyźnie. *Aski*

Ze srebrnego ekranu

Filmy amerykańskie na ekranach w Poznaniu

(„Niewidzialny detektyw" w kinie Appolo i „Serenada w dolinie słońca" w kinie Bałtyk)

Po pierwszych dwóch powojennych filmach amerykańskich przyszła kolej na następne. „Młodość Tomasza Edisona" była pewnego rodzaju wyrazem mody na filmy biograficzne w Hollywood. Ostatnio wyświetlane filmy amerykańskie reprezentują raczej dwa rodzaje Muzy rozrywkowej. „Niewidzialny detektyw" to film o charakterze kryminalno-komediowym, „Serenada w dolinie słońca" zaś — komedii sportowo-rewiowej.

„Niewidzialny detektyw" kontynuuje w fabule i formie pomysły „Niewidzialnego człowieka", lecz jest to raczej „makabryczna sensacja" ujęta na wesoło. Każda pozornie najgroźniejsza sytuacja znajduje pomyślne rozładowanie w szczęśliwych okolicznościach.

„Serenada w dolinie słońca" jest filmem muzycznym o charakterze sportowo-rewiowym. Sonia Henie — słynna „córa" Norwegii zabłądziła z tafli lodowej pod kinkiety filmowe. Zabawne „qui pro quo" wynikające z nieporozumienia „przydziału wychowanków", rywalizacja dwóch kontrastowych w typie kobiet (śpiewaczki i sportsmenki) o serce ukochanego mężczyzny, całość akcji zaś ujęta w ramy lekkiego sentymentu i melodyjnego motywu rytmicznej muzyki jazzowej (w wykonaniu doborowego zespołu Glenna Millera) bawi widza, zaskakując coraz to nowym komizmem sytuacyjnym (przygody w schronisku) „Morderczy" wyścig na nartach ukazuje wspaniały plener górski w szacie zimowej. „Dolina słońca" okazuje się wcale romantycznym zakątkiem wypoczynkowym dla turystów w głębi gór, jak i dla zakochanych, gdzie prostota i naturalność małej sportsmenki, czarującej na nartach i lodzie — zdobywa serce ukochanego, deklasując ostatecznie płytką i pełną sztucznej wytworności śpiewaczkę. Efektowne „trio" stepujące na pograniczu artyzmu a żonglerki oraz eteryczny walc w wykonaniu baletu na tafli lodowej — stanowią bogate tło akcji.

W nadprogramie aktualności najnowszej Polskiej Kroniki Filmowej. T. S.

Nasz felieton

Ach, te skoki spadochronowe

Byłem na pokazach lotniczych w Kobylnicy. To brzmi coś, jak „rzut problemem". Ale mimo niepogody poszedłem a raczej pojechałem, no i nie żałuję, mimo, że mnie pod koniec zawodów solidnie zalało (nie mylić z PMS). Swoją drogą dziwne skojarzenie — po przeczytaniu relacji z pokazu w jednym z popularnych pism poznańskich przypomniałem sobie... poznańskie czworaczki z wypalonego domu.

Trzeba jednak nieuświadomionego w czym rzecz — czytelnika — zapoznać z meritum sprawy.

Otóż w Kobylnicy ujrzeliśmy wspaniałe loty szybowców i akrobacje powietrzne samolotów sportowych, tudzież karkołomne ewolucje myśliwca „Jak 9".

Aliści to nie wszystko. „Ukoronowaniem były emocjonujące skoki na spadochronach". Tak pisze sprawozdawca tego popularnego dziennika. I tu dopiero przypomniałem sobie, że stałem tuż obok wymienionego sprawozdawcy — nawet piliśmy razem piwo. Akurat było po „karkołomnych ewolucjach „Jaka". Deszcz lunął jakby tylko czekał aż „Jak" odleci.

Na wysokości 600 m poczęli się z kabin wydobywać skoczkowie. Dla wygody i gwoli deszczu mieli na sobie tylko spodeńki kąpielowe i byli na bosaka. Na plecach huśtały się im na mokrych od deszczu szelkach plecaki spadochronów. „Oho" — obaj wstrzymaliśmy dech... Raz, dwa i trzy — skaczą... Walcząc z wiatrem i strugami deszczu, puszczają trzymane olinkowanie skrzydeł i — hop... krew zamarła nam w żyłach. Dopiero bowiem na 50 m nad ziemią otworzyły się im spadochrony, chroniąc dzielnych skoczków skutecznie od deszczu. Ale najbardziej efektowny był sam moment lądowania. Skoczkowie lekko podkurczali bose nogi — i z wielkim chlupotem zanurzali się po szyję w rozlanych kałużach wody... Fantastyczna fontanna wytryskała przy tym w powietrze, oblewając stojących opodal widzów... Obraz niezapomniany... Nie zapomniał go także rozentuzjazmowany reporter popularnego dziennika czemu dał wyraz w jutrzejszym numerze swego pisma...

Tylko dlaczego inne dzienniki o tym nie pisały? Co za brak zrozumienia dla sportu spadochroniarskiego! *Wścibski*

Wiadomości sportowe

AKS (Chorzów), Pogoń (Katowice), KKS (Poznań) i Warta (Poznań)

walczą o tytuł Mistrza Polski w szczypiorniaku

W dniach 27, 28 i 29 bm. Poznański Okręgowy Związek Piłki Ręcznej organizuje w Poznaniu na boisku Warty przy ul. Rolnej, finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej (szczypiorniaku) drużyn męskich.

Do walki o zaszczytny tytuł mistrza Polski staną cztery najlepsze zespoły krajowe: A. K. S. (Chorzów), K. S. Pogoń (Katowice), K. K. S. (Poznań) i K. S. Warta (Poznań) — wyłonione w rozgrywkach półfinałowych.

Aby rozgrywkom tym nadać specjalnie uroczysty charakter, Zarząd Poznańskiego OZPR. poprosił wybitne osobistości naszego miasta o objęcie protektoratu nad tą imprezą, jak również poczynił starania o pozyskanie szeregu cennych nagród, które przyjmuje w dalszym ciągu Sekretariat Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej w Poznaniu, ul. Marcelego Mottego 2 m. 3.

Rozegrane w Poznaniu mistrzostwa Polski będą niewątpliwie posiadały ogromne znaczenie popularyzacyjne dla tej gałęzi sportu.

Parlament pięściarzy obradował w Poznaniu

Roczne Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Bokserskiego miało w bieżącym roku specjalny charakter i odbyło się pod znakiem niepowodzeń naszej ósemki w Dublinie. Najbardziej też atakowanym był kapitan związkowy PZB Tad. Suszczyński, który „stracił" to stanowisko. Inni „zwycięzcy" tej wyprawy zostali przy sterze.

Zgromadzenie PZB, które zdaje się po raz pierwszy w historii polskiego boksu było obesłane przez delegatów wszystkich okręgów, gdyż na 13 OZB za wyjątkiem Olsztyna reprezentowanych było 12 związków okręgowych, a mianowicie: Gdańsk, Poznań, Kraków, Wrocław, Katowice, Rzeszów, Częstochowa, Szczecin, Warszawa, Łódź, Lublin i Pomorze.

Obrady zagaił w drugim terminie wiceprezes Pięknіewski, po czym przewodnictwo objął dr Szałagan, witając zgromadzonych przedstawicieli PUWF kpt. Łapińskiego, dyr. Wojew. Urzędu WF i PW — Poznań ppłk. dypl. Bilewskiego i reprezentantów okręgów. Odczytany protokół przez p. Józefek przyjęto z jedną zmianą do wiadomości. Następnie uczczono pamięć zmarłego wiceprezesa PZB dyr. Głowackiego. Z kolei wiceprezes Bielewicz wręczył dyplomy dla mistrzów i wicemistrzów Polski seniorów i juniorów oraz dla drużynowego mistrza Polski ŁKS.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem PZB. Ze sprawozdania tego notujemy, że: ilość klubów wynosi obecnie 188, a liczba członków-zawodników 4.611. Sędziów liczy PZB 224 w czym 135 sędziów związkowych i 89 kandydatów. W roku sprawozdawczym odbyły się trzy spotkania międzypaństwowe: dwa ze Szwecją i jeden z Czechosłowacją. W tych walkach odniósł trzy zwycięstwa Kolczyński, podczas gdy Bazarnik, Klimecki, Szymura i Olejnik po dwa. „Pierwsze Kroki Bokserskie" zorganizowały w bieżącym roku wszystkie okręgi, w których wzięła udział liczna młodzież szkolna i pozaszkolna. W mistrzostwach okręgowych walczyło ogółem 424 zawodników, a w mistrzostwach Polski 81 zawodników. W okresie sprawozdawczym odbyło się 18 spotkań międzyokręgowych oraz 20 spotkań towarzyskich międzynarodowych. Wedle przynależności klubowej najwięcej zawodników ma zgłoszonych KS Warta — 177, Łódzki Kl. Sport. 168, Cracovia 135, H. Cegielski 113 itd.

W toku dyskusji nad sprawozdaniem, delegat Śląska p. Henryk Sadłowski poddał krytyce sprawę zwolnień zawodników Sztolca, Grzywocza, sprawę Rademachera, jego zdaniem niefortunne obsadzenie reprezentacyjnych zespołów przez kapitana związkowego oraz sprawy wyszkoleniowe. Delegat Warszawy p. Prendowski żalił się, że okręgi pozapoznańskie są traktowane po macoszemu. Z podobnymi żalami wystąpili również przedstawiciele innych okręgów. Przedstawiciele PZB odpowiadali na stawiane im zarzuty. Po przemówieniu przedstawiciela PUWF kpt. Łapińskiego udzielono ustępującemu zarządowi jednomyślnie absolutorium.

Oddalono wniosek Warszawy w głosowaniu tajnym, by do PZB wybierano również członków zamieszkujących poza siedzibą związku, tj. Poznaniem. Na wniosek Komisji Matki wybrano zarząd w następującym składzie: prezes Bielewicz, wiceprezesi: prez. Pięknіewski, który zrezygnował jednak ze stanowiska, po czym na jego miejsce wybrano dr Szałagana, na stanowisko II wiceprezesa wybrano naczelnika Osińskiego, sekretarzem p. Guckiego, skarbnikiem p. Tuliszkę, przew. Wydziału Sportowego p. Adamskiego, przew. Wydziału Sędziów p. mgr Kowalskiego, referentem prasowym red. Olachowskiego, gospodarzem p. Mazurka, lekarzem związkowym dra Kruszczyńskiego, na radnych: pp. Nowackiego i prok. Banca. Do komisji rewizyjnej wybrano pp: A. Kardasza na przewodniczącego oraz Pasturczaka i Sadłowskiego, zaś na zastępców pp. Tuszewskiego i Wiśniewskiego.

Uchwalono, że w razie niedojścia do skutku mistrzostw słowiańskich w Polsce, rozegrany zostanie mecz Polska—Jugosławia oraz w dniu 6 listopada br. mecz Polska—Czechosłowacja w Pradze. W projekcie jest rozegranie spotkań z Turcją, Węgrami i Francją. Mistrzostwa Polski rozegrane zostaną w Warszawie w lutym 1948 r., gdyż Poznań zrezygnował na korzyść stolicy z przeprowadzenia tej imprezy. (p)

Jubileusz Klubu Kręglarzy „Rzut Oka"

W ramach uroczystości jubileuszowych Klubu Kręglarzy „Rzut Oka" odbył się w dniach 18, 19 i 20 bm. na kręgielni przy ul. Rolnej wielki Turniej Kręglarski z udziałem najsilniejszych drużyn miasta Poznania. Startowało 6 drużyn (10 zawodników — po 60 rzutów).

Zwycięzcą turnieju został jubilat KK „Rzut Oka" osiągając 4537 pkt., 2 miejsce zdobył KK „Legia" 4379 pkt., 3 KK „Polonia" 4352 pkt., 4 KK HCP 4343 pkt., 5 KK „Czarna Kula" 4214 pkt., 6 KK „Olimpia" 3992 pkt.

Indywidualnie najlepsze wyniki osiągnęli: 1. Olszyński (R. O.) 472 p., 2. Żelazny (R. O.) 470 p., 3. Szczeblewski J. (R. O.) 464 p., 4. Szczeblewski K. (R. O.) 462 p., 5. Pyszny (R. O.) 458 p., 6. Tomczyk (HCP) 456 p., 7. Dudek (R. O.) 454 p., 8. Piotr (L) 453 p., 9. Dolata (R. O.) 453 p., 10. Jankowski (R. O.) i Zieliński (HCP) po 451 p.

Nagrody za najlepszy wynik zdobyli: z generacji starszej Żelazny, młodszej Olszyński.

Kręglarze Cegielskiego

zwyciężają KK Polonię

W dniach 11 i 16 bm. kręglarska drużyna fabryczna odniosła piękny sukces, wygrywając dwukrotnie w spotkaniach towarzyskich z silnym zespołem Polonii w stosunku 4373:4303 pkt. oraz w rewanżu 4479:4418 pkt.

Wyniki spotkania rewanżowego były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy HCP):

Lewiński — Górzyński 411:432, Józefowski — Dorożała 454:415, Frydryczak — Pawełczak 437:455, Piotrowski — Krupski Cz. 457:456, Zieliński — Małecki 434:414, Lenartowski — Żywicki 447:435, Frąckowiak — Joachimiak 454:446, Standar — Krupski Wł. 476:435, Gibowski — Kornas 456:471, Tomczyk — Grygiel 453:459.

O wejście do klasy A.

KS Szamotulski — Legia (Poznań) 1:1

Niedzielne zawody rozegrane w Szamotułach przyniosły wynik remisowy.

(10)

Okręt zatrzymał się na krótko w Monterey. Marynarze wyszli na ląd po zakupy, Rogers pozostał na statku, prosił tylko, aby mu przynieść ostatnie gazety. Gdy je otrzymał, zaczął pośpiesznie czytać. Po jakimś czasie zdumiony Kit zobaczył, że Rogers drze zawzięcie gazety i rzuca je do morza.

*

— Jeszcze nie, Master, skądżeby zresztą nie miałem dotąd chwili czasu — usprawiedliwiał się Kit pokornie.

— A załoga? — Kit aż się roześmiał.

— Załoga? niby te chłopaki? oni to na pewno też nie czytali, bo przez cały czas siedzieli w barze i zalewali się za pana zdrowie oczywiście dodał z przekonaniem.

— Well! — mruknął jakby do siebie Roggers, a zaraz głośno rzucił Kitowi rozkaz:

— All hand up! wszyscy na górę! natychmiast odbijamy! ahead!

— A befsztyk czeka tam na dole... stygnie... żałośnie jęknął szyper.

— Ahead! Słyszeliście co powiedziałem? —

Kit rzucił się jak oparzony. Po chwili już grzmiał na swoich chłopaków. Wnet zawrzała robota, już żagle szły do góry, zdejmowano liny z przybrzeżnych pachołków. „Adelina" mocno ocierając się o kamienny brzeg molo, już skrzypiała i wreszcie ruszyła.

W tej samej chwii na molo ukazało się paru chłopców gazeciarzy. Biegli powiewając białymi płachtami i wrzeszcząc w niebogłosy:

— Wieczorne wydanie „Heralda"! ogromna sensacja! Poszukiwania za zaginionym miliarderem dotychczas bez skutku! Ogólne przekonanie, że Mac Lower utonął!

Stojący przy burcie Roggers uśmiechnął się z goryczą, zwiesił głowę i szybko przeszedł na drugą stronę.

MICHAŁ WODZYŃSKI

Pomyłka Wielkiego Rekina

— Utonął może to i lepiej dla niego, że mają takie przekonanie — cicho się ozwał, a oparłszy się znowu o parapet stał dalej wpatrzony w bezbrzeżną dal Pacyfiku.

„Adelina" sunęła coraz szybciej. Głosy chłopców zamarły w oddali.

* * *

Sprzyjający N. W. pędził „Adelinę" na południe do celu, którym na razie była Santa Barbara. Dzięki udatnemu obciążeniu „płótnem" obydwu masztów i pomocy przedniego skośnego żagla, łódź pędziła niczym jacht na regatach. Ale nowy właściciel nie był nawet z takiej szybkości zadowolony i zawoławszy Kita zawołał do niego:

— Ile według was, szyprze, robimy mil na godzinę? jak sądzicie?

— Bez logu trudno to określić, a brzegu nie widać. Ale o ile się orientuję, to niemniej jak 9, może i 10 mil.

— A motor dużo by dodał szybkości?

— Z pewnością jeszcze o połowę tego.

— Czyli, że robilibyśmy z 15 mil?

— Tak, coś koło tego — brzmiała odpowiedź Kita.

— No, to puśćcie motor natychmiast, chciałbym być w Santa Barbara co najrychlej.

— All right, Master! zaraz dam rozkaz.

Rogers został znowu sam na pokładzie. Chodził po ciasnej przestrzeni tam i z powrotem, albo stał nieruchomo przy burcie, wpatrując się w formujące się jednostajnie poza rufą fale. Na Pacyfiku dalej było cicho, pełna bryza wiała równo, żagle były wciąż jednako napięte bez najmniejszej fałdy. Za sterem słychać było teraz szybkie obroty śruby pędzonej motorem. Na dziobie łodzi Mik cicho grał na harmonijce, ktoś inny nucił monotonną piosenkę. Poza tymi dźwiękami — cisza zupełna, jaka bywa na morzu w pogodne, letnie popołudnie.

Roggers nie mógł opędzić się wciąż tym samym myślom, gnębiącym go od chwili, gdy opuścili Monterey. Stały przed nim wciąż żywo bezczelnie wyraziste, podane grubym drukiem „ostatnie sensacje" w gazetach.

Było tam na początku dużo przesadnie brzmiących peanów na cześć Mac Lowera, który oddał Stanom to wszystko co zarobił. Czytając tam na dole w kajucie te chwalebne artykuły, Roggers na przemiany czerwieniał i bladł i wciąż coś mruczał do siebie. Ale gdy w następnym numerze ujrzał podany olbrzymiemi literami komunikat o poszukiwaniach Mac Lowera, rzucił pod stół gazetę i długo siedział w milczeniu snując swoje myśli.

A teraz już na pokładzie wiedział jeszcze więcej. Słyszał przecież jak chłopaki wykrzykiwali, że poszukiwania zawodzą i że się utrwala przekonanie o utonięciu miliardera.

Tak rozmyślając Roggers ujrzał nagle cudownie piękną tarczę słoneczną, która obsuwała się coraz to niżej ku widnokręgowi. Po krótkiej chwili już się z nim zetknęła i... już zatonęła gdzieś w oceanie. Z drugiej strony czystego nieba jednocześnie ukazał się sierp księżyca i wnet zaczął się odbijać w ciemnej powierzchni wody. Roggers stał urzeczony tą królewską szczodrością przyrody, roztaczającej oto przed nim, marnym, lichym człowiekiem taki bezmiar cudownego piękna. I w znękaną jego duszę weszło nagle coś jakby nowego, jakiś bezgraniczny żal zmarnowanego życia i ból — politowania dla... samego siebie...

O świcie „Adelina", otarłszy się niemal o wysepkę Santa Rosa wpłynęła do kanału, a w godzinę później przybiła do niedużej przystani w Santa Barbara.

IV.

CO POTRAFIĄ CZTEREJ DETEKTYWI

Spośród kilkudziesięciu prywatnych detektywów New Yorku, którzy czy to z własnej incjatywy, podjętej w zrozumiałym celu samoreklamy, czy też na czyjeś zlecenie, czynili wysiłki, dążące do odnalezienia zaginionego Mac Lowera, było czterech najwybitniejszych.

W tej świeżo przebrzmiałej w Nowym i Starym Świecie sensacji dotyczącej zniknięcia multimiliardera, dającej detektywom tak niezwykłą sposobność popisania się wobec całego świata swymi zdolnościami i pomysłowością, nie mogło oczywiście brakować tak popularnych nazwisk jak: Sammy Bumpkin, Jack Fribble — rodowici Amerykanie, Rosjanin Nikołaj Korsikow i Włoch Ugo Zanetti.

Wszyscy oni czterej tworzyli właściwie „symbiozę" niezwykłych zdolności i talentów w jakie przez naturę byli wyposażeni.

(ciąg dalszy nastąpi)

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Sulmierzyce — miasteczko zgodnych ludzi

Sulmierzyce w powiecie krotoszyńskim zwiedzam w towarzystwie przewodniczącego P. R N. Wacława Bączkowskiego. Leśną szosą suniemy „dekawką" na wielki dzień do Sulmierzyc. Na święto śpiewaków. Sulmierzycanie lubią śpiew i to jest ich wielką zaletą. Ba — za dziesięć lat będą obchodzić wielki jubileusz — 500-lecia otrzymania praw miejskich. Zasłużony przewodniczący MRN i burmistrz (rutynowany samorządowiec) już dziś o tym myślą i układają program uroczystości, ale do tego czasu dużo jeszcze chcą dla miasta zrobić.

TROCHĘ HISTORII

Nie mamy dokładnej historii miasteczka. Według legend Sulmierzyce do dwunastego wieku były skromną osadą, której mieszkańcy wyginęli na skutek panującej cholery. Zjawił się później Tatar nazw. Sulimir, od którego pochodzi zapewne nazwa miasteczka i od tego czasu rozpoczęło się nowe życie. Dziś Sulmierzyce liczą 2300 mieszkańców. W okresie największego nasilenia liczyły 3800, i to w latach 1912 do 1914 r. Z kroniki ks. kanonika S. D. Kozierowskiego dowiadujemy się, że miasteczko należało kiedyś do powiatu odolanowskiego na pograniczu Ziemi Kaliskiej i Śląskiej. Pierwsza kaplica chrześcijańska poświęcona była św. Marcinowi. Dziś piękny las miejski nazywają jeszcze lasem świętomarcińskim. W roku 1427 proboszczem był Tomasz Ogorzalka, następnie Mikołaj z Szymanowa, Jan Koził. W roku 1427 starosta Gruszczyński uzyskał dla miasta przywileje od króla Kazimierza. W roku 1623 po pożarze kościoła parafialnego stanął nowy, drewniany przybytek, który biskup kamieniecki Andrzej Leszczyński konsekrował pod wezwaniem Wszystkich Świętych. Lecz i ten dom Boży z biegiem czasu opustoszał. W roku 1809 buduje proboszcz Jan Kopański na miejscu dawniejszego szpitala nowy kościół, który konsekrowano w 1868 r. pod wezwaniem Wniebowzięcia N. M. P. Po ponownym pożarze w roku 1878 nową świątynię buduje Augustyn Sternal a w roku 1895 konsekrował ją ks. arcybiskup Stablewski. Stare nazwy dzielnic sulmierzyckich przetrwały do dziś, i stąd spotykamy tu: Błonie, Drożyska, Gruszkowa, Góry Jaźwińskie, Jesienna Mokra i Sucha, Kostrzewka, Lisie Jamy, Łominy, Łoźnica, Machniatka, Małaża, Nieławki, Olszynka, Stosiska, Sypnik, Woleństwo, Zalesie i Zbite. Nad historią Sulmierzyc pracują różni ludzie, m. in. obecny burmistrz.

DZISIEJSZE SULMIERZYCE

Po wyjątkowo ciężkiej dla Sulmierzyc okupacji hitlerowskiej, podczas której tamtejszy burmistrz niemiecki w nieludzki sposób znęcał się nad ludnością, Sulmierzycanie odetchnęli. Z miejsca zabrali się do uczciwej i rzetelnej pracy nad odbudową swego ukochanego miasteczka. Przede wszystkim rozpoczęli i w dalszym ciągu brukują ulice piękną kostką, która została po okupancie zakupiona za pieniądze miejscowych obywateli. Dalej rozbudowano elektrownię, którą w najbliższej przyszłości chcą dalej ulepszać. Urządzili wzorową szkołę powszechną i przedszkole, które prowadzi Zarząd Miejski. W zabytkowym ratuszu, którego pilnują jak oka w głowie, jeszcze w tym roku ma powstać muzeum regionalne. Duże plany mają troskliwi ojcowie miasteczka.

KOLEJKA SULMIERZYCE — WROCŁAW

Mało kto wie, że właśnie Sulmierzyczanie pierwsi podali rękę odzyskanym ziemiom Dolnego Śląska. Chyba oni jedni nie myśleli o „szabrowaniu", a nie pytając się nikogo przystąpili do wybudowania i uruchomienia kolejki wąskotorowej Sulmierzyce — Milicz — Wrocław. W tej chwili nie mając innych środków lokomocji a nie chcąc iść 15 km z Krotoszyna pieszo, jedziemy koleją szeroko-torową do Milicza a następnie kolejką do Sulmierzyc. Ciekawe jest to, że Sulmierzyce napotykają obecnie na przeszkody, mające charakter chyba biurokratyczny w kierunku uruchomienia kolejki Sulmierzyce — Krotoszyn. „Nie mógłbym spokojnie umrzeć — mówi burmistrz Edmund Niszkiewicz — gdybym się nie doczekał zrealizowania tego palącego dla nas problemu".

JEDNA WIELKA RODZINA

Przewodniczący M. R. N., Michał Worsztynowicz oraz liczni obywatele miasta mówią w zgodnej współpracy o tym, że nie ma waśni, że nie ma kłótni, że wszystkie partie zgodnie z sobą współpracują, bo dla nich przede wszystkim Sulmierzyce i ukochana Ojczyzna. Żyją oni przeważnie z dochodów czerpanych z drobnego rolnictwa i z drobnych warsztatów rzemieślniczych. Prawie wszyscy mieszkańcy są z sobą spokrewnieni i bez aprobaty ogółu społeczeństwa żenić się nie można z osobami niezamieszkałymi w Sulmierzycach. Trochę się już zmienia, lecz wszyscy są szczęśliwi, a gości z wielkim zainteresowaniem witają w swym miłym miasteczku. Mieszkańcom Sulmierzyc życzymy zrealizowania ich planów i wierzymy, że za 10 lat, w dniu ich 500-lecia powiat krotoszyński dumny będzie z Sulmierzyc.

Władysław J. Ciesielski

Introdukcja nowego proboszcza w Szamotułach

W ub. czwartek odbyła się w Szamotułach Kongregacja Dekanalna. Przybyło około 20 księży z ks. dziekanem Skórnickim z Kiekrza na czele. Łącznie z Kongregacją odbyła się introdukcja obecnego nowego proboszcza ks. radcy Franciszka Foreckiego, przy udziale wszystkich księży miejscowych oraz całego Dekanatu.

W uroczystości introdukcyjnej ks. kanonik dr Zygmunt Baranowski wręczył nowemu proboszczowi klucze od kościoła, od zakrystii oraz od Tabernaculum, wygłaszając piękne przemówienie.

W kościele — wręczono ks. Proboszczowi akt nominacyjny. O godz. 10,30 odprawiona została msza św. z kazaniem oraz równocześnie przy bocznym ołtarzu cicha msza św. żałobna za zmarłych kapłanów całego Dekanatu.

W introdukcji, jak i w uroczystym odprowadzeniu ks. Proboszcza do plebanii wzięły udział liczne rzesze parafian oraz miejscowe władze z p. starostą Kurpiszem i przewodniczącym PRN p. Szuflakiem na czele. Szpaler tworzył szamotulski gimnazjalny hufiec harcerski. (ik)

Tragiczny wypadek na wycieczce

Młoda kobieta z Chodzieży pod kołami traktora

Chór kościelny z Chodzieży urządził w niedzielę, 22 bm. wycieczkę traktorem do Ryczywołu. W czasie postoju wysiadły z przyczepki 2 uczestniczki wycieczki. Po naprawie maszyny niewiasty usadowiły się na żelaznym rozwidleniu między traktorem a przyczepką w pozycji stojącej. Skutek był ten, iż w czasie silniejszego wstrząsu na szosie 28-letnia Maria Marcinkowska straciła równowagę i wpadła pod przyczepkę, której koła przeszły jej przez szyję i brzuch.

Nieszczęśliwa po wypadku dawała słabe oznaki życia, wypowiadając zaledwie kilka słów, a w pół godziny później, — po przewiezieniu do lekarza w Ryczywole — zmarła wskutek zgniecenia głównych arterii i wewnętrznego krwiotoku.

Pogrzeb tragicznie zmarłej odbył się w Chodzieży. (Ko)

Nieostrożność powodem śmierci

W dniu 19 bm. w młynie Związku Gosp. R. P „Społem" w Nowym Tomyślu miał miejsce wstrząsający wypadek, który spowodował natychmiastową śmierć Franciszka Granzowa z Sątop, powiatu nowotomyskiego.

Granzow zastępował czasowo magazyniera. Stwierdził on, że wsypał do przemiału zboże nieodpowiedniej jakości. Ponadto skutkiem za wielkiej ilości zboża zatrzymały się walce. Granzow próbował sam założyć pas transmisyjny, który porwał go urywając prawą nogę oraz powodując pęknięcie czaszki.

Udzielający pierwszej pomocy dr Skarski mógł stwierdzić jedynie zgon. Zmarły osierocił żonę oraz 2 dzieci.

Śledztwo w celu ustalenia przyczyny wypadku jest w toku.

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Adres Redakcji i Administracji: ul. Dąbrówki 1. Tel. 19-22.

Dyżury lekarzy i aptek

Nocny lekarski 26 bm. pełni dr Wójtowski, ul. 3. Maja 1.

Dyżuruje **Apteka pod Orłem**, ul. Farna 1.

— **Teatr Miejski** wystawia w niedzielę 29 bm. o godz. 20 po raz drugi krotochwilę K. Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni".

— Do **szczepień przymusowych** przeciw tyfusowi winna stawić się w dniu 26 bm. ludność ulic: Wiejskiej, Wierzbowej i Witkowskiej.

— **„O stanowisku prawnym kobiety".** Trzeci w okresie bież. wykład w ramach prac Komisji Popularyzacji Prawa pt. „O stanowisku prawnym kobiety" wygłoszony zostanie 27 bm. o godz. 17 w świetlicy Sądu Okręgowego w Gnieźnie.

— **40-lecie pracy w pożarnictwie.** Naczelnik Zaw. Straży Pożarnej miasta Gniezna p. Paweł Czajkowski obchodził w tych dniach 40-lecie swej pracy w pożarnictwie.

W związku z długoletnią służbą odznaczony został brązowym medalem, brązowym i srebrnym krzyżem za zasługi dla pożarnictwa, oraz złotym krzyżem za ratowanie ginących. (pr)

— **Nowy prezydent i wiceprezydent miasta Gniezna.** Na wtorkowym posiedzeniu Miejska Rada Narodowa dokonała wyboru prezydenta i wiceprezydenta miasta w osobach p. Wojciecha Nawrockiego-Wydry z Kłecka, wysuniętego przez PPS i p. Jana Kordysa, kandydata ze strony PPR. Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia zamieścimy w jednym z następnych numerów naszego pisma.

— Za **odstępstwo od narodowości polskiej** podczas okupacji skazani zostali przez S. O. w Gnieźnie: Józef Kurek z Drewna, pow. żnińskiego, na 2 lata aresztu, Ewald Pauluszczyk z Pakości na 1 tydzień aresztu, Waleria Widzińska z Wągrówca na 1 rok więzienia oraz 2 lata utraty praw i Wiktor Kuchciński z Kuszawy, pow. wągrowiecki, na 1 rok więzienia.

Burza nad Kłeckiem

Krótkotrwała, lecz gwałtowna burza, która przeszła w tych dniach nad Kłeckiem w pow. gnieźnieńskim, spowodowała szereg strat. M. in. grom uderzył w przewody, uszkadzając przy tym 18 aparatów telefonicznych, oraz przepalił liczne bezpieczniki elektr., skutkiem czego wiele mieszkań pozostało bez światła. Powstałe szkody wkrótce naprawiono. (musz.)

Otwarcie schroniska na Lednicy

Jak już pisaliśmy, w dniu 29 bm. w ramach Święta Morza odbędzie się na zabytkowej wyspie jeziora lednickiego otwarcie odremontowanego schroniska P. T. K. Całością organizacyjną zajął się Obywatelski Komitet Gminy Łubowo oraz koło P. T. K. w Dziekanowicach z proboszczem ks. Dziamskim na czele.

KRONIKA OSTROWSKA

Adres filii red. i administracji: ul. Kościelna 9, tel. 753.

Dyżury lekarzy i aptek

Nocny 26 bm. dr Makowiec Tatiana, ul Starokaliska 1.

Nowa Apteka — ul. Kolejowa.

W dniu 29 czerwca odbędzie się o godz. 10,00 w górnej sali Strzelnicy Miejskiej Powiatowy Zjazd Stronnictwa Ludowego. Obecność członków obowiązkowa, sympatyków pożądana.

Konferencja gospodarcza. W dniu 21 bm. o godzinie 8 wiecz. odbyła się w hotelu „Polonia" urządzona staraniem tutejszego Zarządu Stronnictwa Demokratycznego konferencja sfer gospodarczych, poświęcona omówieniu zagadnienia inicjatywy prywatnej. Referaty wygłosili pp.: Płończak i inż. Dijakiewicz. Po referatach wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp. Kokotek, Biliński, Serwa, Sypniewski i red. Urbanowicz.

Kurs katechetyczny dla nauczycieli. W dniach od 2—4 lipca odbędzie się w Ostrowie kurs katechetyczny dla nauczycieli szkół powszechnych powiatów: kępińskiego, krotoszyńskiego i ostrowskiego, zorganizowany w porozumieniu z Kuratorium Okręgu Poznańskiego przez Referat Szkolny Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu. Wykłady odbywać się będą w Szkole powszechnej im. Estkowskiego. (si)

Bezpłatny kurs kroju i szycia. Koło Kobiet Stronnictwa Demokratycznego urządza dla swych członkiń i sympatyczek bezpłatny kurs kroju i szycia, który odbędzie się w lokalu Stronnictwa przy ul. Wrocławskiej 15, I ptr. Zgłoszenia przyjmuje się już w tymże lokalu od godz. 15—16.

Wystawa rysunków

Uniwersytet Powszechny w Ostrowie w ramach swych wykładów posiadał również kurs malarstwa artystycznego prowadzony przez p. prof. Spaloną. Słuchacze tegoż kursu oraz uczniowie Gimnazjum i Liceum Męskiego, uczennice Gimnazjum i Liceum Żeńskiego wraz z uczniami koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum Handlowego mieli możność pokazania swego dorobku na tym polu na zorganizowanej wystawie prac rysunkowych. Wystawa zgromadziła cały szereg udanych prac i dała społeczeństwu możność zaobserwowania i wyłowienia spośród młodzieży talentów, którymi warto by się zająć. Mamy wrażenie, że czynniki miarodajne pod tym względem prace te obejrzały i uczniów zasługujących na to skierują na odpowiednią drogę.

Wyniki Święta Oświaty

Jak już podkreślaliśmy w szczegółowym sprawozdaniu z „Święta Oświaty" uroczystość ta nie cieszyła się takim zainteresowaniem naszego społeczeństwa, jak na to zasługiwała i poza młodzieżą niewielka tylko grupa społeczeństwa zwróciła na nie uwagę. W tej chwili podajemy do wiadomości wyniki zbiórki finansowej z okazji „Święta Oświaty" i z przykrością musimy stwierdzić, że społeczeństwo zawiodło zupełnie pokładane w nim nadzieje. Dochód ze zbiórki w całym powiecie wynosi zaledwie 166 861,— zł, co na jednego mieszkańca wynosi przeciętnie 1,63 złotych.

Powiat ostrowski w zbiórce na cele oświatowe zajął jedno z ostatnich miejsc w Wielkopolsce.

Na marginesie

Stańmy w obronie lasów

Na temat naszych lasów i ich zniszczenia przez hitlerowskiego okupanta napisano już bardzo dużo. Nie mam zamiaru dorzucać cegiełki do tych rozważań i żalów. Bo, że okupant zniszczył nasze piękne lasy, możemy tylko zacisnąć pięści i domagać się odpowiednio postawiwszy sprawę – należnych z tego tytułu odszkodowań. Ale co mamy zrobić i jak mamy postępować w stosunku do samych siebie? Wszak my sami, czy to przez lekkomyślność czy nieostrożność, czy wreszcie skutkiem zwyczajnej głupoty dewastujemy własne lasy. Te setki pożarów leśnych, które w okresie suszy zanotowaliśmy, powstały w większości wypadków z naszej winy.

Nie na tym jednak koniec nihzczącej robaty. Panuje u nas piękny podobno zwyczaj, polegający na tym, że wszelkiego rodzaju wycieczki jadące wozami konnymi czy mechanicznymi „umajają" swe pojazdy zielenią. Owszem, jest to bardzo pięknie, nastrojowo, tradycyjnie, i jakbyśmy to jeszcze nazwali. Ale, czy nam nigdy nie przyszło na myśl, że niszczymy nasze lasy, że kaleczymy drzewa, które skutkiem tego chorują i schną? Przecież drzewo to jak człowiek, a jego konary to tak, jak ramiona u człowieka. Człowieka pozbawionego ramienia, a nawet jednego palca u ręki nazywamy kaleką. Czy ogołocone z konarów drzewa nie stanowią zbiorowiska kalek?

Jeżeli las stanowi własność narodu i ten sam naród ogołaca go z życiodajnych części, jak to należy nazwać? Chyba samobójstwem. Z tą zielenią, to nie bardzo wygląda. Można ją podziwiać, można na jej temat dużo mówić, ale nie należy zrywać, bo to luksus, fantazja, a nieraz głupota, no i szkoda dla organizmu leśnego. A my tymczasem przy lada okazji ranimy boleśnie drzewa, a przez to okradamy sami siebie. Jakieś towarzystwo wzajemnej adoracji obchodzi jubileusz — miasto całe tonie w zieleni. Przechodzi jakaś sztafeta — stroimy domy i ulice zielenią. Odbywa się na Rynku uroczystość — znowu zieleń. I zawsze tłumaczymy to nadzwyczajna okazją czy okolicznością, świętem, dostojnym mówcą itp. I jakby to miało się odbyć bez zielonego.

Zgoda wreszcie na zieleń, zgoda na girlandy z liści i szpalery z zielonych a bezużytecznych krzewów, ale na miły Bóg, nie róbmy szpalerów ze ścinanych całych i w pełnej krasie życia będących młodych drzew, wielkich konarów klonów, dębów, brzóz, jesionów, świerków czy osik. W ostatnich czasach byliśmy świadkami wielu uroczystości i tam właśnie widzieliśmy zbrodnie popełniane na żywym organiźmie lasów. Nie chcę już pisać, gdzie, kio i kiedy, aby nie wywołać rumieńca wstydu na twarzach zainteresowanych aranżerów tych uroczystości. Jednakże sam widziałem w kilku miejscowościach olbrzymie brzozy i świerki, poustawiane naokoło Rynku i wzdłuż wielu ulic. Z politowaniem i zgrozą patrzałem na okopujących drzewka ludzi, którzy zapewne przywieźli je na czyjeś polecenie z lasu. Żal mi było tych ludzi, będących tylko wykonawcami woli czynnika nadrzędnego.

I to jest — chcę powiedzieć na zakończenie — bezczeństwo, marnotrawstwo i zbrodnia wołająca o pomstę. Mamy za złe naszym wrogom, że nam zdewastowali lasy, a my — właściciele tych lasów, — robimy to samo. Czas najwyższy, aby z tym skończyć. Czas, aby zainteresowało się tym również Tow. Ochrony Przyrody. Póki jeszcze czas, póki nie zrobimy z naszego kraju bezdrzewnej pustyni. Dostojny mówca, zasłużony chór czy inne stowarzyszenie może tak samo dobrze i pożytecznie spełnić swoją rolę społeczną bez szpalerów brzozowych i świerkowych. Kajot

Nadesłano

Pełnowartościowy rzemieślnik...

to absolwent szkół zawodowych. Żeńska Szkoła Zawodowa mieszcząca się przy ul. Działyńskich 2 przyjmuje zapisy na rok szkolny 1947/48 Sekretariat czynny w godz. od 8—12.

Szkoła trwa trzy lata i obejmuje działy: gospodarczy, fryzjerski, krawiecki, modystek, pantoflarek, cholewkarek i inne.

Dział gospodarczy przygotowuje w szerokim zakresie wzorowe gospodynie domu, instruktorki gospodarstwa domowego, kierowniczki stołówek, kierowniczki kuchen w pensjonatach, hotelach itd. W interesie uczennic leży konieczność rozpoczęcia szkoły w przewidzianym terminie.
29222 H.

Wpisy do Konserwatorium — Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu

Zgłoszenia nowowstępujących studentów do Konserwatorium — Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu należy złożyć w Sekretariacie ul. Armii Czerwonej 19, w godz. od 10—13 do 30 czerwca br. Po tym terminie wnioski nie będą uwzględnione.

Zapisy przyjmuje się na wydziały I: teorii, kompozycji i dyrygentury, II: instrumentalny, III: wokalny, IV: pedagogiczny. 6-628

Wpisy do Państwowego Instytutu Muzycznego i Państwowej Szkoły Muzycznej w Poznaniu

Zgłoszenia nowowstępujących uczniów do Państwowego Instytutu Muzycznego i Państwowej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, należy zgłosić w kancelarii, ul. Armii Czerwonej 19, w godz. od 10—13, w czasie do 30 czerwca br. Po upływie terminu wnioski nie będą uwzględnione.

Zapisy przyjmuje się do klas: instrumentalnych i wokalnych. 6-627

†

Dnia 23 czerwca br. zmarła po długich a ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matusia i babcia, śp.

Zofia Łasiowa

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 czerwca br. o godzinie 15,00 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. za duszę drogiej Zmarłej zostanie odprawiona w sobotę o godz. 7,00 w kościele św. Marcina.

W głębokim smutku pogrążone
dzieci z rodziną

p.3551
Poznań, Św. Marcin 14.

W piątą rocznicę męczeńskiej śmierci śp.

ks. Józefa Prądzyńskiego

odznaczonego po śmierci przez gen. Wł. Sikorskiego krzyżem Virtuti Militari, odprawiona zostanie

msza św.

w piątek, 27 bm. o godz. 8.30 w Kolegiacie Farnej.
O czym zawiadamiają

RODZINA, TOWARZYSZE PRACY I WALKI

29213

Z powodu inwentury będą biura i magazyny nasze w dniach 30. VI. 1. VII. i 2. VII.

nieczynne

W związku z powyższym prosimy o odebranie towarów na wydane kwity magazynowe do dnia 28. VI. b. r.

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego
Oddział w Poznaniu
ul. Mickiewicza 28 6-665

Dnia 24 czerwca 1947 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek, śp.

Edmund Strzelewicz

przeżywszy lat 57.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 czerwca br. o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, syn i rodzina

Poznań, Gołub. Wąbrzeźno 29236

---

†

Dnia 23 czerwca br. zmarł nasz długoletni pracownik śp.

Jan Marcinkowski

st. elektromonter

przeżywszy lat 64.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26. VI. o godz. 10 w Sarnówku, pow. Rawicz.

Dyrekcja i Rada Zakładowa
Zakładów Siły, Światła i Wody st. m. Poznania

6-676

Zawiadomienie

Zawiadamiamy uprzejmie naszą Klientelę, że otwieramy w piątek dnia 27 czerwca br. przy ulicy Szkolnej 1

Skład maszyn, artykułów biurowych
oraz warsztat naprawy

R. Kostrzewski i St. Kłosowski

Prosimy uprzejmie o łaskawe poparcie naszego przedsiębiorstwa
ZAKUP **SPRZEDAŻ**

29149

Dnia 24 czerwca 1947 zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, śp.

Władysław Remlein

złotnik

przeżywszy lat 41.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm., o godz. 17.30 z kaplicy cmentarnej św. Jana Vianney na Sołaczu.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Mazowiecka 16. 29152

Maszyny biurowe

6.204

Zakup — Sprzedaż

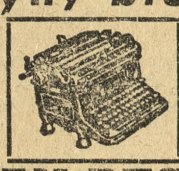

MARIAN BESSERT

Poznań, plac Wolności 2 obok PKO

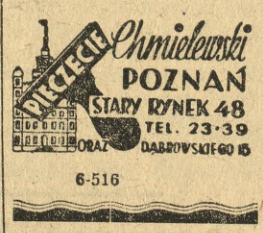

6-516

POSIADAM

obszerne lokale

i garaże, na drobny przemysł lub warsztat **oraz gotówkę,** oczekuję propozycji. — Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „6,680". p3480

Państwowe Zakłady Hodowli Roślin ogłaszają

Przetarg nieograniczony

na wykonanie prac murarskich, ciesielskich i dekarskich włącznie dostarczenia materiałów przy odbudowie stodoły w majątku Sielec pow. Żnin.

Potrzebne podkładki ofertowe są do przejrzenia w Inspektoracie P. Z. H. R., Poznań, al. Marcinkowskiego 11.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 lipca 1947 r. o godz. 10-tej w biurze Inspektoratu. Do tego terminu uprasza się składać oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na odbudowę stodoły w maj. P. Z. H. R. Sielec."

Państwowe Zakłady Hodowli Roślin zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferty i zmniejszenia robót lub unieważnienia przetargu.

Państwowe Zakłady Hodowli Roślin
Inspektorat Administracyjny
6-640 **w Poznaniu**

Dnia 24 czerwca 1947 zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, śp.

Władysław Remlein

złotnik

przeżywszy lat 41.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm., o godz. 17.30 z kaplicy cmentarnej św. Jana Vianney na Sołaczu.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Mazowiecka 16. 29152

CUKROWNIA GOSŁAWICE

ogłasza

przetarg

na reperacje wag wozowych i kolejowych (do legalizacji) znajdujących się w Cukrowni Gosławice, Cieninie i Kłodawie.

Oferty należy składać do dnia 15 lipca 1947 r. w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem: „oferta na reperację wag" pod adresem Cukrownia Gosławice, pow. Konin.

Cukrownia zastrzega sobie prawo ewentualnego częściowego skorzystania z oferty. 6-634

Sprzedam

samochód osobowy

Fiat 1500 lub Adler Tryumph, w bardzo dobrym stanie, po gruntownym remoncie — tel. 92-97. p3478

ROWERY CZĘŚCI

E. Kromczyński

POZNAŃ
św. Marcin 47 p3406
w podwórzu

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac dekarskich i blacharskich na gmachu Urzędu Pocztowego Poznań 2.

Oferty w podwójnej, zalakowanej kopercie bez nadruku firmowego z napisem: „Oferty na roboty dekarskie i blacharskie na gmachu Urzędu Pocztowego Poznań 2" winny wpłynąć najpóźniej dnia 3 lipca 1947 r. o godz. 10-tej do skrzynki ofertowej Dyrekcji, Wały Zygmunta Augusta nr 8.

Rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 3 lipca 1947 r. o godz. 12-tej w pokoju nr 133.

Wysokość wadium ustala się na 1,5% od ogólnej sumy ofertowej. Wadium winno być złożone na konto Dyrekcji nr V-3200 w PKO Poznań, a dowód złożenia wadium należy dołączyć do oferty.

Dla niniejszego przetargu obowiązują tymczasowe ogólne i szczegółowe warunki budowlane przy wykonaniu robót dla Dyrekcji.

Urzędowy wzór oferty i przedmiar otrzymać można w Oddziale Budowlanym Dyrekcji, pokój nr 103.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru ofert, podziału robót pomiędzy kilku oferentów względnie nie przyjęcia żadnej. 6-630

Ogłoszenie II

Na zasadzie art. 10 ust. 2 p. „a" dekretu z dnia 3. 1. 1947 r. o uregulowaniu ubezpieczeń rzeczowych i osobowych (Dz. Ust. R. P. nr 5 poz. 23), art. 449 Kodeksu Handlowego i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10. 9. 1930 r. o zastosowaniu przepisów prawa o spółkach akcyjnych do władz oraz do likwidacji towarzystw ubezpieczeń wzajemnych (Dz. Ust. R. P. nr 66, poz. 523).

Powszechny ZAKŁAD Ubezpieczeń Wzajemnych ogłasza niniejszym, że powierzona mu została przez Ministerstwo Skarbu (Departament VII) likwidacja następujących prywatnych zakładów ubezpieczeń:

1. Towarzystwa Ubezpieczeń „Orzeł" Sp. Akc. w Warszawie;
2. Polskiego T-wa „Patria" Sp. Akc. w Warszawie;
3. T-wa Ubezpieczeń „Silesia" Sp. Akc. w Bielsku;
4. Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Sp. Akc. w Warszawie;
5. Zjednoczonych Towarzystw Ubezpieczeń „Generali Port Polonia" Sp. Akc. w Warszawie;
6. Białostockiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Białymstoku;
7. Polskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni w Warszawie;
8. Krakowskiego Towarzystwa Ubezpieczeń „Florianka", Sp. Akc. w Krakowie;
9. „Vesty" Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu;
10. „Vesty" Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od ognia i gradobicia w Poznaniu;
11. Poznańsko-Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, Sp. Akc. w Poznaniu;
12. Towarzystwa Ubezpieczeń „Piast", Sp. Akc. w Warszawie;
13. Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność", Sp. Akc. w Warszawie;
14. Niemieckiej S-ki Akc. Akwizgrańsko-Monachijskiego Towarzystwa Ubezpieczeń;
15. Niemieckiej S-ki Akc. Bawarskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, dawniej Zakłady Ubezpieczeń Bawarskiego Banku Hipotecznego i Wekslowego;
16. Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Właścicieli Dorożek Samochodowych w Poznaniu;
17. Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych Właścicieli Pojazdów Mechanicznych w Warszawie;
18. Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych Roślin Tytoniowych od gradobicia;
19. Aptekarskiego Towarzystwa Ubezpieczń Wzajemnych „Farmakon" w Warszawie.

W związku z tym Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wzywa wszystkich wierzycieli i roszczących sobie prawa do pomienionych zakładów ubezpieczeń, aby pod skutkami utraty swoich praw zgłosili w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych (Biuro Likwidacyjne do spraw prywatnych zakładów ubezpieczeń), Warszawa, ul. Jasna 6, swoje wierzytelności i roszczenia w ciągu 6 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

W zgłoszeniu należy wymienić:

1. Imię, nazwisko i firmę wierzyciela (roszczącego pretensje), jego miejsce zamieszkania lub siedzibę w Kraju;
2. Wierzytelność wraz z należnościami ubocznymi;
3. Dowody istnienia wierzytelności (roszczenia);
4. Zabezpieczenia, przywiązane do wierzytelności;
5. Stan sprawy, jeżeli co do wierzytelności (roszczenia) toczy się postępowanie sądowe lub administracyjne.

Niezależnie od powyższego Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wzywa wszystkie osoby tak fizyczne, jak i prawne, a w szczególności instytucje kredytowe, mające w posiadaniu mienie wskazanych wyżej prywatnych zakładów ubezpieczeń, względnie posiadające wiadomości o przechowywaniu tego mienia przez osoby postronne, aby zawiadomiły o tym Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych pod skutkami prawa.

Jednocześnie w powołaniu się na dekret z dnia 3. 2. 1947 r. o rejestracji i umorzeniu niektórych dokumentów na okaziciela, emitowanych przed 1. 9. 1939 r. (Dz. Ust. R. P. nr 22, poz. 88) — Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wzywa wszystkich posiadaczy akcyj na okaziciela, emitowanych przez wyżej wymienione akcyjne towarzystwa ubezpieczeń, aby w ciągu 10 miesięcy od dnia 4. 6. 1947 r. przedstawili je Zakładowi do rejestracji zgodnie z przepisami wzmiankowanego dekretu.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych
Biuro Likwidacyjne
6-409 **do spraw prywatnych zakładów ubezpieczeń**

Klientki-Klienci „BARWY"

Prosimy o spieszne odebranie gotowych rzeczy oddanych do czyszczenia i farbowania

„BARWA"

Farbiarnia Parowa — Pralnia Chemiczna
Mosina k/Poznania

Stefan Kałamajski

p 3530

---

†

Dnia 24 czerwca 1947 r. zmarł nagle śp.

Władysław Remlein

współwłaściciel pracowni złotniczo-jubilerskiej

W Zmarłym straciłem oddanego przedsiębiorstwu wspólnika i dobrego kolegę, którego postać zachowam długo w pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm. o godz. 17.30 z kaplicy cmentarnej na Sołaczu.

STANISŁAW KACZMAREK
Poznań, Mazowiecka 16. 29225

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

1. prac dekarskich na paczkarni przejściowej na dworcu głównym w Poznaniu,
2. przebudowy paczkarni przejściowej tamże i
3. naddaszka przy paczkarni przejściowej tamże.

Oferty w podwójnej, zamkniętej i zalakowanej kopercie bez nadruku firmowego z napisem:

1. „Oferta na wykonanie prac dekarskich na paczkarni przejściowej na dworcu głównym w Poznaniu."
2. „Oferta na przebudowę paczkarni przejściowej na dworcu głównym w Poznaniu."
3. „Oferta na wykonanie naddaszka przy paczkarni przejściowej na dworcu głównym w Poznaniu",

winny wpłynąć do dnia 30 czerwca 1947 r., godz. 10-ta do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji przy Wałach Zygmunta Augusta nr 8.

Rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-tej w gmachu Dyrekcji pokój 133.

Wysokość wadium ustala się na 2% od ogólnej sumy ofertowej. Wadium winno być złożone na konto Dyrekcji nr V-3200 w PKO Poznań, a dowód złożenia wadium należy dołączyć do oferty.

Dla niniejszego przetargu obowiązują tymczasowe ogólne i szczegółowe warunki budowlane przy wykonaniu robót dla Dyrekcji.

Urzędowy wzór oferty i przedmiar otrzymać można w Oddziale Budowlanym Dyrekcji pokój nr 102.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru ofert, podziału robót pomiędzy kilku oferentów wzgl. nie przyjęcia żadnej. 6-629

Ogłoszenie przetargu

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Nowejwsi p. Wronkami ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu gorzelni rolniczej w Nowejwsi pod Wronkami. Oferty w podwójnej zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonanie remontu gorzelni rolniczej w Nowejwsi pod Wronkami" winna wpłynąć najpóźniej do dnia 15 lipca 1947 r. o godzinie 15-tej do biura Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" pod Wronkami. Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 15 lipca 1947 r. o godzinie 17-tej w biurze spółdzielni. Bliższych informacyj związanych z remontem zasięgnąć można w biurach spółdzielni. Wysokość wadium ustala się na 4% od ogólnej sumy ofertowej. Wadium winno być złożone na cto spółdzielni w Banku Ludowym we Wronkach. Dowód złożenia wadium należy dołączyć do oferty.

Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru ofert, względnie nieskorzystania z ofert.

Nowawieś, p. Wronkami, dnia 21. VI. 1947 r.

29017 Zarząd Spółdzielni

Przetarg nieograniczony

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót ziemnych, rozbiórkowych, murarskich, ciesielskich i żelbetowych nieruchomości przy ul. Raczyńskich 13.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Przetarg na wykonanie robót ziemnych, rozbiórkowych, murarskich, ciesielskich i żelbetowych nieruchomości przy ul. Raczyńskich 13" **należy złożyć w terminie do dnia 3 lipca 1947 r.** w pokoju nr 211.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 9-tej w pokoju nr 204.

Ślepy kosztorys oraz podkładki ofertowe mogą oferenci otrzymać w Ubezpieczalni Społecznej w pokoju nr 211, gdzie mogą również zapoznać się z ogólnymi warunkami robót.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w kasie Ubezpieczalni wadium ofertowe, które wynosi 2% oferowanej sumy i winno być ono złożone w gotówce.

Wadia dotyczące nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert.

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego powodu, prawo częściowego skorzystania z ofert, prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, prawo podziału między kilku oferentów, prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku oraz przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu pomiędzy wybranymi oferentami.

Poznań, dnia 23 czerwca 1947.

Ubezpieczalnia Społeczna
6-636 **w Poznaniu**

Zjednoczenie

Przemysłu Maszyn Elektrycznych

Zakład M-25 w Sulęcinie, Ziemia Lubuska

zawiadamia, że przyjmuje zamówienia na remonty maszyn elektrycznych transformatorów i urządzeń rozdzielczych włącznie z konstrukcjami żelaznymi.

Wykonuje się również odlewy żeliwne i metali kolorowych z wykonaniem modeli.

Czynne są również warsztaty stolarskie, ślusarskie, kowalskie i spawalnicze będące w stanie wykonywać zamówienia w szerokim zakresie w krótkich terminach.

28417

KUPNO SPRZEDAŻ

MASZYNY BIUROWE

Własny warsztat naprawy — Obsługa fachowa
E. WIŚNIEWSKI I SKA — POZNAŃ
Tel. 65-88 Tel. 65-88
Marsz Focha 20 (Naprzeciw Dworca Zachodniego — Hala Targów Poznańskich. 6-667

„STOMIL"

Fabryka Opon i Dętek

poszukuje:

Inżyniera elektryka
Instalatorów centr. ogrzew.
Wykwalifikowanych maszynistek

Zgłoszenia z życiorysami kierować do „Stomil" Poznań, Al. Marcinkowskiego 22 6-632

W okresie od dnia
28 do 30 czerwca br. włącznie
z powodu ujęcia remanentów biura i magazyny
będą zamknięte
Zakupiony towar należy odebrać do 27 czerwca włącznie
Państwowa Centrala Handlowa
Oddział Wojewódzki w Poznaniu
Plac Wolności 17
6-677

SŁOJE do zapraw — do miodu — do konfitur
gumki, sprężynki
BUTLE DO WINA, rurki fermentacyjne
SZKŁO okienne, lane, wystawowe
wagonowo i drobnicowo poleca
POZNAŃSKA HURTOWNIA SZKŁA
ul. Magazynowa 1a — Tel. 22-98, 92-97 p 3533

WYROBY szklane
„PATRIA"
POZNAŃ
Zygmunta Augusta 1
Naprzeciw Dyr. Poczt i Tel.
Zał. w r. 1922 Telef. 49-40
p 3202

Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie Ziemi Kłodzkiej
PAŃSTWOWE UZDROWISKA DOLNOŚLĄSKIE

DŁUGOPOLE-ZDRÓJ 400 m n. p. m. w dolinie Nysy Kłodzkiej — Wskazania lecznicze: Choroby serca, krwi, nerwów, kobiece.
DUSZNIKI-ZDRÓJ 568 m n. p. m. w Górach Bystrzyckich — Choroby serca i naczyń krwionośnych, niedokrwistości, choroby kobiece.
KUDOWA-ZDRÓJ 400 m n. p. m. u stóp malowniczej Hejszowiny — Choroba Basedowa, choroby serca i naczyń krwionośnych, stan wyczerpania.
LĄDEK-ZDRÓJ 450 m n. p. m. w Górach Kłodzkich — Reumatyzm, artretyzm, stany pourazowe, choroby skóry, choroby kobiece.
POLANICA-ZDRÓJ (dawniej Puszczyków) 400 m n. p. m. w dolinie Kłodzkiej Bystrzycy — Choroby serca i naczyń krwionośnych, nerwobóle. 6-578
Ryczałty pensjonatowe od zł. 500 — 550 dziennie; dla świata pracy od zł. 400 — 450 dziennie.
PROSPEKTY W „ORBISIE" 6-578

I. a kredę malarską wagonowo
I. a Węgiel bukowy wagonowo
I. a Kit szklarski drobnicą
poleca
Marian Rzekiecki
Bydgoszcz, Em. Plater 17
6-664

Tapety piękne desenie
Chodniki
Ceraty stołowe z metra i obrusy, oraz ceraty do wózków kolor biały i kremowy korzystnie poleca
F-a BUKOWSCY
Poznań, Żydowska
Naprzeciw kośc. P. Jezusa
p 3532

Pasy parriane
różnych wymiarów
kupimy.
Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego — Samopomoc Chłopska, Dąbrowskiego 5a
c2280

Porzeczki
Wiśnie
Maliny
Jagody
kupuje
Fma W. Czajka - Kościan
Wytwórnia win i soków owocowych
29090 telefony: 385, 532 i 443

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47
p3400

Garażu
w okolicy Śniadeckich
poszukuję.
Tel. 65-53. p3509

Sklep oraz lokal handlowy
p 3508 **kilkupokojowy w śródmieściu poszukiwany**
Radioeksperf, Poznań, Śniadeckich 1, tel. 65-53

Różne

Światowej sławy jasnowidz-psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma, datę urodzenia, 30 złotych na koszty przesyłki. Pytań nie stawiać. Analizy, horoskopy metodą grupową — płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. 6-3

Kupujemy łom srebrny
oraz wszelkie wyroby **ze srebra i złota**
„JUWELIA" St. Hirsch i J. Piątek
p 3518 Poznań, ul. Mielżyńskiego 16. Tel. 33-21

Wolne posady

Do prowadzenia plantacji pieczarek poszukiwany **kierownik** doświadczony fachowiec mogący się wykazać odpowiednimi świadectwami i poleceniami. Oferty z odpisami świadectw i referencjami do „Głosu Wielkopolskiego nr 28063.

Drogeria Merkur poszukuje siły pomocniczej. Oferty z warunkami. M. Thiel, Mogilno. 28972

Księgowy (wa) oraz maszynistka do przemysłu na wieś potrzebni zaraz. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem kierować do Głosu Wlkp. nr 6-588.

Uczeń do piekarni potrzebny zaraz. J. Woźniak, Junikowo, Junikowska 4. 28564

Spółdzielnia kredytowa na prowincji **poszukuje**
II członka Zarządu
fachową siłę. Mieszkanie wolne. Oferty kierować do Głosu Wlkp. nr 6-664. 6-657

Służącej z gotowaniem do samodzielnego gospodarstwa domowego poszukuje małżeństwo z jednym dzieckiem. Pisemne zgłoszenia z dobrymi referencjami proszę kierować Rakowski, Jelenia Góra, 1 Maja 66. 29108

Potrzebny pomocnik lub przyuczony do prac blacharsko-samochodowych i chłodnic. — Auto Chłodnica, Strzelecka 37. 29105

Dziewczyna do dziecka i pracy domowej. Kossaka 7 m. 6. 29102

Dziewczyna uczciwa czysta samodzielnym gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia Dąbrowskiego 12, skład papieru. 29100

Pomocnik kowalski potrzebny zaraz. Warsztat kowalski, Garbary 66. 29094

Gospodyni z gotowaniem — uczciwa — potrzebna. Zgłoszenia Ratajczaka 7 m. 2. 29088

Dziewczynę do wszelkich prac domowych przyjmę. (Sołacz), Podolska 13. 29087

Ze wsi potrzebna uczciwa pomoc domowa do lekkich prac. Poznań, Zacisze 1b, m. 1. 29086

Gosposia potrzebna zaraz. Nowy Dwór, poczta Poznań 10, stacja Kobylnica. 29084

Kobieta do odciągania lemoniady, wody sodowej, kwalifikowana potrzebna zaraz. — „Minerał", Kramarska 3/5. 29071

Potrzebna dziewczyna do dziecka rocznego. M. Focha 40. 29065

Dziewczyna do prac domowych bez gotowania, uczciwa, czysta, na dobrych warunkach zaraz. Daszyńskiego 122 m. 3. 29062

Dziewczyna potrzebna zaraz do prac domowych na prowincję, 15 km od Poznania. Zgłoszenia Uminskiego 7a m. 26. 29059

Gospodyni samodzielna z poleceniami potrzebna zaraz. Zgłoszenia 2—4 po południu — 27 Grudnia 20 m. 5. 29046

Prywatna Instytucja Handlowa przyjmie zaraz:
kierownika oddziału
referentów
biuralistki
oraz
przedstawicieli - akwizytorów ogłoszeniowych.
Warunki b. dobre. Szczegółowe oferty Głos Wlkp. nr 29038.

Czeladnik rzeźnicki — dobry fachowiec potrzebny zaraz, dobre wynagrodzenie. Feliks Winiecki, Damasławek, pow. Wągrowiec. 29049

Potrzebna biegła maszyniarka na trykoty. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 29045.

Robotników do ładowania złomu żelaznego poszukuje zaraz Zygmunt Kuntze, Poznań, Składnica złomu, tel. 77-12, 86-59, zgłoszenia ul. Spichrzowa 36. 29041

Dziewczynka lub starsza osoba do dziecka potrzebna. — Grottgera 6a m. 15. 29033

Woźnicę do konia, spanie w stajni, robotników budowlanych przyjmie, ul. Woźna 14a. 29028

Fryzjer może się zgłosić. — Woltyński, Dominikańska 7. 29110

Potrzebny szofer — kowal — mechanik samochodowy. Fa Wł. Zielazek, Rybaki 4 m. 6. p3510

Ekspedient branży galanterii męskiej i uczennica, potrzebni. Adres wskaże „PAR", Ratajczaka 7 pod „6,735". p3516

Gosposi samodzielnej z dobrymi poleceniami na dobrych warunkach poszukuje małżeństwo z dwojgiem dzieci 6 i 12 lat. Zgoszenia Słowackiego 42 m. 7. p3517

Chłopiec inteligentny do posyłek potrzebny. Fa Bukowscy, Poznań, Żydowska. Naprzeciw kościoła P. Jezusa. p3531

Poszukuje magistra farmacji na prowincję na dobrych warunkach. Oferty Głos Wlkp. Gniezno nr 66. 6-648

Bednarza
do reperacji partii beczek lub na stałe
poszukuje
Biuro Dostaw **K. Grabowski**, Langiewicza 3, tel. 40-94. p3527

Młody robotnik po odbytej służbie wojskowej, pojętny i zręczny, a przede wszystkim miłośnik przyrody, może się zgłosić. Poznań, Krzyżowa 7 m. 2. 29179

Czeladnik rzeźnicki potrzebny. Skorupski, Żabikowo, Kościuszki 88. 29127

Krawcowa w dom potrzebna — Kryształ, Bydgoska 4a — Śródka. 29134

Kierownika - kierowniczkę do nowozałożonego składu wełny, skup, wymiana, fachowca (czynię) poszukuje na dobrych warunkach z początkiem sierpnia. Oferty nr 2149 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. c2293

Książkowego bilansisty
rutynowanej siły, ze znajomością Księgowości przebitkowej i planu Kont.
Oferty: Centralne Biuro Ogłoszeń i Reklam
„Wiedza"
św. Marcin 21
6-698

Rutynowanego
księgowego (ej)
ze znajomością księgowości przebitkowej i planu kont
poszukuje
Rolnik w Rawiczu
Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa. 6-639

Chłopaka do prac warsztatowych zaraz. Głogowski, ul. Wroniecka 24. 29224

Piecowy, tylko pierwszorzędny fachowiec, potrzebny Piekarnia Knast, 3 Maja 6. p3555

Biuralistkę, jako siłę zastępczą na lipiec i sierpień. Kubś i Gołębiewicz, Poznań, Podgórze 2 (Zaułek św. Wojciecha) Tel. 26-38. p3558

Gosposia lub dziewczyna, z dobrym gotowaniem i zaprawami może się zgłosić. Kawiarnia Mokka, Fr. Ratajczaka 33. p3559

Fryzjerka na stałą posadę potrzebna. Słowackiego 34. 29229

Sanatorium dla płucno-chorych w Trzebiechowie woj. poznańskie przyjmie zaraz kwalifikowanego szofera-mechanika. 6-658

Kobieta w średnim wieku do pracy domowej potrzebna, dobre warunki. Oferty nr 753 „Czytelnik". Daszyńskiego 48. k1158

Uwaga dobry fachowiec koszykarz potrzebny zaraz. Oferty nr 752 „Czytelnik", Daszyńskiego 48. k1157

Przedstawicieli poszukujemy. Wytwórnia Krawatów „Vao", Katowice, skrzynka pocztowa 376. 6-663

Poszukujemy pracowników na chłodnie sztuczne na SO2 freon i chlorek metylu. Poszukujemy aparatur chłodniczych, rur miedzianych, wentyli zwrotnych i redukcyjnych, automatów wodnych wszelkich typów. Spółdzielnia Pracy „Mechanik", ul. Mencel 48, Wrocław. 6-662

Poszukuję sekretarza osobistego. Korespondencja — maszynopismo, dobre warunki. Oferty życiorysem „PAR", Ratajczaka 7 pod „6,740". p3519

Panienka znająca maszynopismo i księgowość potrzebna zaraz. Szczanieckiej 7a. 29156

Fryzjer wypomódka. Żurawia nr 4. 29148

Przyjmę robotników budowlanych. M. Focha 65 (Łazarz). 29143

Gosposia przychodnia na cztery godziny dziennie do wysztkiego potrzebna. Chwaliszewo 9 — Czapkarnia. 29141

Dentysta poszukuje zastępstwa od 5—20 lipca na prowincji. Oferty z pod. warunków proszę skier. Głos Wlkp. nr 29138.

Poszukujemy energicznego przedstawiciela branży kosmetycznej na woj. poznańskie i pomorskie. Oferty: „Perkoś", ul. Niecała 18, tel. 68-93. 29137

Fryzjerka, dobra siła, posada stała. Dolny, Półwiejska 24. 29215

Dziewczyna ze spaniem, kochająca dzieci zaraz. Zgł. Marsz. Focha 32, m. 13. 29227

Nauczyciell historii, łaciny, geografii, poszukuje Samorządowe Gimnazjum Strzelno. 28798

Chłopiec do posyłek potrzebny zaraz. Zgłoszenia „Bristola", Grobla 7. p3541

Pomocnik fryzjerski zaraz. Kanałowa 7. 29205

Pomocnica domowa starsza na stałe z referencjami od lipca. Dąbrowskiego 8, m. 1. 29195

Szuka posady

Drogerzysta kupiec przyjmie posadę, branża drogeryjno-kosmetyczna. Oferty Głos Wielkopolski nr 29018.

Przyjmę pranie w dom. Oferty Głos Wlkp. nr 29209.

Młody cukiernik szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 29083.

Krawcowa pierwszorzędna szyje po domach, również na wyjazd. Poznań, Dąbrowskiego 49 m. 14. 29074

Siła biurowa ukończonym kursem handlowym, znajomość: księgowość, pisanie maszyną szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 29067.

Przychodnia gotowaniem szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 29055.

Mistrz kołodziejski z własnymi narzędziami poszukuje stałej pracy, najchętniej na majątku w poznańskim. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 29030.

Gosposia starsza samodzielna z dobrym gotowaniem obeznana hodowlą drobiu przyjmie posadę, najchętniej na prowincji, blisko Poznania. Oferty Głos Wielkopolski nr 29180.

Inteligentna samodzielna poprowadzi dom kulturalnemu panu od 1. VII. 47 r. Oferty Głos Wielkopolski nr 29176.

Przyjmuję do prania wszelką bieliznę w dom — plac Bernardyński 2 m. 10. 29162

Gosposia dobrym gotowaniem z spaniem szuka posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 29154.

Gospodyni szuka posady. Gołębia 2, m. 5. 29220

Mężatka poszukuje pracy od 2—10 po południu na tygodniówkę. Oferty nr 754 „Czytelnik", Daszyńskiego 48. k1159

Maszynistka biegła, ze znajomością prac biurowych. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „6,777". p3547

Urzędniczka poszukuje dorywczej pracy w mcu lipcu. Znajomość: księgowość, maszyna. Oferty Głos Wlkp. nr 29194.

Osoba samotna lat 45, zaufana, inteligentna, wszechstronnie obeznana, przyjmie samodzielne prowadzenie domu samotnemu panu, chów małego inwentarza, warunek: Zachód. Oferty podaniem warunków Gł. Wlkp. nr 29192.

Nauka

Handlowe popołudniowe Kursy półroczne rozpoczynam 1 lipca. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 6-70

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 28678

Kto udzieli korepetycji matematyki, zakres liceum. Spieszne oferty podaniem warunków Głos Wlkp. nr 29197.

Uczę kroju, szycia szybko, tanio. Klawiterowa, Dąbrowskiego 49 m. 14. 29073

Kursy stenografii i pisania na maszynie: wpisy Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 29007

Profesor przygotowuje do egzaminów, matematyka. Rybaki 31 m. 8. 29161

Młoda nauczycielka, wyższym wykształceniem, języki, przygotuje do egzaminów. Uzupełni braki, najchętniej wyjedzie. Poznań, Armii Czerwonej 7, m. 37. Dom Akademicki. p3538

Nauka jazdy samochodowo-motocyklowa Auto-Ster, Poznań, Mickiewicza 36. Początek nowego kursu 1 lipca br., zapisy trwają. p3548

Osobiste

Hallo uwaga! Akumulatory motocyklowe, jak i radiowe stale świeże na składzie. „Emka", Wrocławska 30. p3521

Uwaga Piękne Panie. Trwałą ondulację na długie włosy, farbowane, tlenione rewelacyjnym płynem z pożywką dla włosów, gwarancja roczna, wykonuje mistrz specjalista tylko św. Marcin 6, m. 5. 29217

Obelgę rzuconą na ob. Batkiewicza Jana z Góry Śląskiej odwołuję i równocześnie przepraszam. W. Mieczkowski. 6-623

Sprzedaże

Fortepiany, pianina, fisharmonie, sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, Św. Marcin nr 22, w podwórzu, tel. 23-91. 26097

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 26511

Uwaga! Nowootwarty skład poleca: wszelkie wyroby koszykarskie po cenach niskich. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, Fr. Kłodawski, Poznań, Daszyńskiego 48. 26979

Tapczany, leżanki, fotele, materace, wykonuje tapicernia, ul. Marcinkowskiego 2a, Pluciński. 27553

Fotoaparaty, filmy, metol, zakwaszacz, maskownice Fotoma, Szkolna 11, tel. 25-59. 6-320

Kasę ogniotrwałą sprzedam. Kanczewski, Grunwaldzka 20a, m. 1, tel. 76-76. 28980

Meble nowe, używane korzystnie poleca „Dom Komisowy", Św. Marcin 75. 25885

Sypialnia nowoczesna, polerowana, orzech kaukaski korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, podwórze. 26510

Kamienica 4-piętrowa, centrum 2.500.000; kamienica 3-piętrowa, uszkodzona, nadająca się do remontu, sprzeda: Metelski, Marcina 13. 28440

Radio 6-lampowe super, zmienny. Focha 186a, m. 3. 28541

Sienniki, worki, materiały meblowe, chodniki, koce. Pertek, Kraszewskiego 17. 6-525

Pianina najkorzystniej Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, narożnik Półwiejskiej. p3446

Celofan bezbarwny w większych ilościach tanio sprzedam. Tel. 36-36. p3451

Maszyn biurowych kupno, sprzedaż, naprawa. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Przepisywanie, powielanie. p3404

Meble nowe, używane korzystnie poleca Magazyn Mebli, Za Bramką 4. p. 3025

Psa wilka z rodowodem rocznym, sprzedam. Strzyżewska, Gołańcz. 28936

Kamienicę, willę, dom, parcelę najkorzystniej kupisz tylko przez firmę „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. 27928

Biurka dębowe wykonujemy — urządzenia biurowe. Bracia Szczanieccy, Chlebowa 26. Tel. 93-02. 29002

Sprzedam spiesznie parcelę przy ul. Nadpotockiej (Sołacz) za 500.000,—. Oferty Głos Wielkopolski nr 29005.

Łodówkę na lód sprzedam. Saperska 77 m. 1. 29006

Sprzedam motor Opel 4-cyl. Adres wskaże Głos Wielkopolski" nr 29010.

Sprzedam łóżko, kuchnię, umywalnię. Mickiewicza 24 m. 8, od 10—12-tej godz. 29019

Motocykl Viktoria r. 1939 4 biegówka nożna 250 cm³, stan pierwszorzędny. Zgłosz.: PCK, referat młodzieżowy, Śniadeckich 27. 29020

Papiery pakowe
w rolach 100 i 110 cm
dla cegielni
do Szybrów
poleca
Alom, Poznań, Woźna 9
Tel. 26-66 — 26-68
6-641

4 krzesła wyścielane tanio. Skryta 2 m. 2. 29022

Tapczan 2-osobowy, wygodny, cena 13.000,— zł. Daszyńskiego 56 m. 11. 29023

Lisa srebrnego, przedwojenny bielski kupon męski, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Wrocławska 38 (magazyn mebli). 29025

Maszynę cholewkarską, płaską, „Singer", „Mechanika", Żorawia 15. 29026

Motor prąd stały 1,25 KM 220 V, 1500 obrotów — „Mechanika". Żorawia 15. 29027

Materace, leżanki, tapczany, fotele. „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 28842

Kolonialkę urządzeniem, towarem, mieszkaniem — 300.000 sprzeda Pijanowski, Półwiejska 26. 28902

Wózek koszykowy prawie nowy tanio. Mostowa 4 m. 13. c2265

Wózek autko jak nowy sprzedam, 15—19-tej. Piotra Wawrzyniaka 31 m. 11. c2266

Beczki i kadzie dębowe po winie do sprzedania. Zgłoszenia: Agencja Reklamy, Szczecin, al. Wojska Polskiego 41. 6-616

Tapczany, fotele, leżanki, materace. „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 5-702

Dom 2 składy, 5 lokatorów, ogród, miasto powiatowe 750.000; dom nowy, 5 ubikacji, wolne mieszkanie, Puszczykówku, 420.0000; gospodarstwo 62-morgowe, powiat Środa 1.200.000, sprzeda. Nowak, Wyspiańskiego 16, m. 1. 29157

Sprzedam lodówkę tanio. Rolna 29 m. 21. k1156

Sprzedam sportkę. Uminskiego 20a m. 2. k1154

Jadalnię dębową tanio. Marsz. Focha 100 m. 9. k1153

Dom do odbudowy tanio. — Daszyńskiego 59 m. 13. k1151

Zegar kontrolny dla stróża nocnego sprzedam. Szczanieckiej 5a m. 5. 29101

Klapki do dachówek
gzysik marmurowy
poleca
HENRYK MARCINIAK
Poznań
ul. Kraszewskiego 10
29117

Sprzedam ubranie jasne i czarne, 2 marynarki i damskie futro. Daszyńskiego 119 m. 6. k1150

Opony 16×525. Szamarzewskiego nr 27 m. 14. 29103

Motocykl N.S.U. 250, stan dobry sprzedam. Marsz. Focha 82 m. 14. c2282

Sprzedam rower damski. Fabryczna 6 m. 24. c2281

Kamienicę komfortową składami 2 700 000; drugą 1 500 000 sprzeda Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 29095

Tapczan, 4 fotele pluszowe jak nowe. Sew. Mielżyńskiego 3 m. 9, od 14—16-ej. 29092

Urządzenie kuchenne korzystnie sprzedam. Stolarnia, Kozia 21. 29085

Wózek dziecięcy (autko) nowy korzystnie sprzedam. Raczyńskich 9 m. 14. 29080

Willa wyeliminowana, mieszkanie czteropokojowe. Daszyńskiego 59 m. 13. k1146

Lokata pieniędzy! Leicę **111** Summar sprzedam. Piekary 8 m. 7, 13—15. 29076

Parcele budowl. w Antoninku blisko dworca sprzedam zaraz. Kaminek, Skarbka 17 (Ostroróg). 29075

Artykuły kosmetyczne i perfumeryjne. Sprzedaż hurtowa po cenach fabrycznych. A. Czechowski i Ska, Poznań, ul. Mostowa 4. 29072

Futro silowe nowe modne średnia figura. Matejki 54 m. 4 I piętro w podwórzu, Karolkiewicz, 12—19. 29070

Drzewo
stolarskie i budowlane poleca po cenach przystępnych
SKŁADNICA DRZEWA
Poznań, Dąbrowskiego 78a
29226

Motocykl „Zündaph" 200 ccm w dobrym stanie na chodzie sprzedam. Poznań, Niegolewskich 4, warsztat. 29069

Rasowe młode bernardyny — Grunwaldzka 62 m. 6, od 17-tej do 20-tej, przy Ostroroga. 28184

Kocioł, piec parowy 3 atm. sprzedam. Luboń, Pierackiego 6 29060

Wózek dziecięcy, autko i sportka, nowe. Dąbrowskiego 28, m. 1. 29223

Guziki rogowe przedwojenne, komplety marynarkowe i spodniowe, różne kolory sprzedam. Oferty podaniem ceny Głos Wlkp. nr 29068.

Wysprzedaż garderoby męskiej, damskiej, obuwia, sandałów nowych, porcelany, kryształów, obrazów, wózek dziecięcy, maszynę do szycia, lampy i różne inne drobiazgi po cenach zniżonych. Komis, Dąbrowskiego 3. 29054

Sprzedam kuchnię nowoczesną, 2 fotele nowe, pilę taśmową, kozły do fornierowania, wózek 4 kołowy na 4 cent. Uminskiego 7a m. 26. 29058

Rower męski. Szwajcarska 10a m. 18. 29040

Wózek dziecięcy w dobrym stanie na sprzedaż. Poznańska 5 m. 22. 29044

Pianino tanio sprzedam. Kopernika 6, m. 12. 29216

Kosy do sieczenia trawy 60 cm Oferty Głos Wlkp. nr 29212.

Biurka
pod maszynę do pisania 100×50, żaluzjowe, dębowe, większą ilość **sprzedam.**
Stolarnia, Mostowa 23, tel. 42-33 — wejście Bohaterów. p3515

Maszynę pisania tanio sprzedam. Kopczyńskiego 32, kiosk. 29146

Lisa srebrnego okazyjnie sprzedam. Mickiewicza 24, m. 8, między 10—12 godz. k1127

Uwaga! silnik samochodowy marki „Simca". Górczyn, Kościańska 3, m. 2. 29199

Smoking jak nowy. Czesława 16a, m. 14. 29193

Wóz dla gospodarza oraz platformę, ogumione, 3 tony. Strzelecka 18. 29189

Sprzedam DKW 200 cm tanio. Przemysłowa 33, warsztat mechaniczny. 29210

Wóz skrzynkowy. Poznań, ul. Wioślarska 59. 29211

12 roi pszczół z ulami nowoczesne, sprzedam. Informacje: restauracja Tulce, pow. Środa. 29158

Futro męskie, wydra, sprzedam. Kossaka 16, m. 6, krawiec. 29150

Zegar stojący. Daszyńskiego 122 m. 5. 29181

Wózek dziecięcy, koszykowy. Dąbrowskiego 28 m. 3. 29124

Platforma na obręczach na 3 tony oraz stragan rzeźnicki na sprzedaż. Kopczyńskiego nr 7. 29126

Wózek czterokołowy na 6ctr. Świerczewskiego nr 11 m. 16. 29128

Szwedzka maszynka do liczenia „Facit" elektryczna 220 Volt, ostatni model, prawie nowa. Skorupki 28 m. 4, od 16—20. 29130

Wytwórnię techn.-chem. dobrze zaprowadzoną okazyjnie sprzedam. Oferty nr 2144 „Czytelnik", Armii Czerwonej nr 1. c2288

Samochody ciężarowe
po remoncie
na dobrym ogumieniu
Citroen - 2. T.
oraz
G. M. C. - 4 T.
do sprzedania
Warsztaty Samochodowe
A. Jabłoński Poznań
ul. Górki 13—15 tel. 65-70
29228

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lustro, kanapę sprzedam. Długa 4 m. 22. 29131

Motocykl DKW 20 ccm na chodzie okazyjnie oddam. Raczyńskich 11 m. 6. 29132

Piłę taśmową do metali 800 mm i 100 m taśmy 20 mm szerokiej. Oferty Głos Wielkopolski nr 28698.

Lodówkę okazyjnie sprzedam. Żórawia 7 m. 8. 29135

5-lamp. radio sprzedam. Hetmańska 1 m. 4. 29175

Kozły żelazne do fonierowania sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 29173.

Motor DKW do młócki i pomp sprzedam. Niecała nr 8 m. 6. 29167

Złoty zegarek kieszonkowy sprzedam. Niecała nr 8 m. 6. 29166

Plac budowlany wraz z ogrodem sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 29165.

Sportkę dla bliźniąt. Adres wskaże Gł. Wlkp. nr 29185.

Pianino pierwszorzędne sprzedam. Ratajczaka 11a m. 115. c2295

Walizkę skórzaną sprzedam. Ratajczaka 11a m. 115. c2295

Piękna czarna koronkowa suknia sprzedam. Ratajczaka 33 m. 15. c2287

Rower męski. Dąbrowskiego 28 m. 3. Terlecki. 29231

Motocykl 350 Triumph w pierwszorzędnym stanie sprzedam. Siemiradzkiego 4, m. 1, od godz. 16. 6-682

Lodówkę kuchenną sprzedam. Ratajczaka 33, m. 15. c2286

Rasowe jamniki sprzedam. Ratajczaka 33, m. 15 c2285

Sprzedam lodówkę. Wały Jana III 9, m. 6. c2284

Dom czteropokojowy, 11 morgów ziemi, przy stacji, blisko Poznania 650.000 sprzeda Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 28831

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele. — Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20, tel. 43-56. 6-666

Wałki transmisyjne z koziołkami, Luks, maszynki do gwintowania, frezy, maszyna do pisania, na sprzedaż. Skład Zegarmistrzowski, Poznań, Św. Marcin 19. p3554

Urządzenie sklepu galanteryjnego, używane, korzystnie sprzedam. T. Maciejewski, Wrocławska 14, tel. 37-72. p3539

Kołdry puchowe, dwunastosobowe srebro stołowe. Sieroca 5/6, m. 5. p3542

5 hektarów ziemi uprawnej ewtl. połowę) w mieście powiatowym sprzedam. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „6,775". p3546

LÓD NATURALNY
dostarczam na miejsce.
TADEUSZ TOMCZAK
Poznań, Nad Bogdanką 2
28553

Samochód limuzyna „Adler", jak nowy. Dolna Wilda 34, tel. 48-52. p3549

Sprzedam maszynę do mięsa i przyrządy rzeźnickie. Szamarzewskiego 36, m. 11. 29207

Sprzedam tanio rower wyścigowy. Matejki 40/41, m. 14. Zd. Bielawski. 29203

Futro karakułowe sprzedam. Zgłoszenia: Świętosławska 6, m. 4. 29201

Sypialnia, pianino, obrazy olejne, szafa, kołdry puchowe. Kwiatowa 8 m. 14. 29043

Tanio 2 okna podwójne, światło 175,5 cm × 92 cm. Patr. Jackowskiego 15, stolarnia. 29035

Wilk okazyjnie na sprzedaż. Bukowska 15 m. 4. 29031

N.S.U. 200 ccm dobry stan, zarejestrowany. Pleszew. Maciejewski. 6-626

Maszynę damską „Singera" (okrągłe). Wielkopolska 7 m. 3, Sołacz. 28119

Wilczki rasowe, godz. 15—17. Poznań, Długa 7 m. 17. 29118

Sprzedam motocykl 4 cyl. Zündapp. Szamarzewskiego 31, podwórze. 29116

Sprzedam wózek dziecięcy autko. Kolejowa 7 m. 3, od 15-tej do 17-tej. 29115

Samochód osobowy, po remoncie, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Wiadomość: telefon 20-76. p3514

Maszyna do liczenia Hamann, sprzeda Centrokomis, Marcinkowskiego 19. p3523

Ubranie modne jasno pop. wysok. fig. sprzedam. Św. Marcin 56 m. 9. p3520

Maszynę walizkową „Royal", akordion 24 basowy. Kręta 24 m. 7. p3526

Leżanki, tapczany, fotele. materace. „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 28844

Odstąpię piekarnię w Gnieźnie. Zgłoszenia Głos Wlkp. Gniezno nr 67. 6-649

Fotografie nagrobkowe (porcelanowej) wykonuje „El-Cha-Flim", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. 6-198

Odbiorniki radiowe, sieciowe, bateryjne akumulatory, anodówki, adaptery, poleca, kupuje F-a Kontakt, Poznań, Szkolna 13, tel. 10-01. 6-319

Instrumenty muzyczne, płyty gramofonowe najnowsze przeboje oraz nowości na fortepian poleca magazyn muzyczny „Symphony" ul. Paderewskiego 8, tel. 87-91. 6-242

Kupimy wagę decymalną 500 kg. Pokora Pukacki, Warszawska 37a, tel. 2708 od 8—16. 29032

Wózek inwalidzki kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 6-625.

Kupię dobrą szafę żelazną betonówkę. Tel. 85-28. 29111

Szczotkarskie surowce wszelkiego rodzaju, kupuję. Marian Celler, Wytwórnia szczotek, pędzli, Poznań, Zielona 5, przy placu Bernardyńskim. p3511

Poszukuję piekarni, miejscowość obojętna. — Zgłoszenia Głos Wlkp. Gniezno nr 68. 6-650

Westfalkę na węgiel, gaz, kupię. Oferty nr 2148 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. c2292

Dyrekcja Sanatorium dla Płucno-Chorych w Trzebiechowie, pow. Świebodzin, zakupi 3 koce unrrowskie koloru khaki. 6-659

Patefon w dobrym stanie kupi natychmiast Firma Renoma, Stary Rynek 23. p3552

4 pokoje kuchnią, dobrze umeblowane Szczecin, prawo własności zamienię na mniejsze Poznaniu lub okolica. Oferty Głos Wlkp. nr 29029.

Zamienię pokój z kuchnią na Dębcu na takie same ze stajnią okolica obojętna, względnie mieszkanie przy Palacza. Dębiec, Gruszkowa 35. 29187

4½-pokojową willę na mniejsze. Oferty nr 2145 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. c2289

Zamienię ładne mieszkanie w Katowicach na podobne w Poznaniu. Najchętniej dzielnica willowa. Oferty Głos Wlkp. nr 29206.

2 pokoje z kuchnią, stróżostwo przy Matejki 46 zamienię na 1 pokój z kuchnią. Matejki 46, administracja. 29153

Pieniądz

Przedsiębiorczy posiada 500 tysięcy, ewentualnie więcej, współpracę. Oczekuję propozycji. Oferty Głos Wlkp. nr 28561

Lokal na skład papieru przy ruchliwej ulicy. Oferty Głos Wlkp. nr 29106.

Pokoju szukają studenci małżeństwo. Oferty Głos Wlkp. nr 29096.

Poszukuję pokoju, cena obojętna. Oferty Głos Wlkp. nr 29064.

Pan poszukuje w domu kulturalnym umebl. pokoju na kilka dni w miesiącu, cena obojętna. Oferty Głos Wlkp. nr 29109.

Stróżostwa małym mieszkaniem poszukuje wdowa. Oferty Głos Wlkp. nr 29183.

Dwaj zamożni studenci poszukują pokoju. Oferty nr 2141 „Czytelnik", Armii Czewonej 1 c2283

Pokoju umeblowanego poszukuje studentka A. H. Oferty Głos Wlkp. nr 29191.

Urzędniczka poszukuje niekrępującego pokoju, najchętniej Łazarz. Cena obojętna. Oferty Głos Wlkp. nr 29139.

Unieważniam zagubioną kartę RKU. Gniezno. Franciszek Stawowy, Strzałkowo pow. Września. 6-619

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną R.K.U. wydaną w Nowym Tomyślu na nazwisko Stefan Draszanowski. 6-618

Zginął polowczyk suka od młodych. Oddawcę wynagrodzę. Marcina 56 m. 6, tel. 38-10. 29114

Unieważniam legitymację szkolną U. P. Ireny Adamczyk. 29120

Unieważniam zgubione zaświadczenie repatriacyjne i orzeczenie wydane na nazwisko Józef Staszek ur. 1920. 6-646

Unieważniam zgubiony dowód osobisty i dowód zameldowania wydany na nazwisko Bronisław Beling i Henryk Beling. 6-645

Unieważniam zgubioną legitymację fabryczną Zaodrzańskich Zakładów w Zielonej Górze. Hieronim Przymuszała. 6-644

Unieważniam zagubioną książeczkę RKU, dowód osobisty, wystawione Zarząd Gminny w Rajczy, pow. Żywiec, na nazwisko Wawrzyn Helak. 29133

Płaszcz damski gabardyna, zostawiony pociągu Szamotuły—Poznań, oddać, wynagrodzenie. Jankowski, Poznań, Wrocławska 14, m. 12. 29177

Zgubione zameldowanie milicyjne, książeczkę pracy, wydaną przez władze rosyjskie, na nazwisko Bronisława Józefowicz, unieważniam. 29170

Zgubioną kartę rejestracyjną RKU Poznań-powiat, unieważniam. Stanisław Błotny. 29169

Unieważniam kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Jarocin na nazwisko Wacław Ogorzelski, Ciołkowo, pow. Gostyń. 29164

Skradzioną legitymację nr 130 (Szkoła Inżynierska), wystawioną na nazwisko „Irena Kapiańczyk, unieważnia się. 29160

Unieważniam zagubione prawo jazdy nr 2887 na nazwisko Roman Matuszewski. 29159

Unieważniam skradziony arkusz ewakuacyjny z Pińska na nazwisko Zenon Dacnki. 6-601

Unieważniam kartę przesiedleńczą, opis mienia i inne dokumenty na nazwisko Kazimierz Budnik. 6-660

Zostawiono aparat fotograficzny 15. VI. park przy dworcu, zwrócić Głos Wlkp. nr 64 Gniezno. Dobrze wynagrodzę. 6-655

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Szamotuły. Stanisław Banaś. 6-653

Unieważniam zagubione: zameldowanie milicyjne, legitymację kartę biblioteczną U. P. Barbara Woźna, Wierzbięcice 35, m. 4. p3536

Unieważniam dowód tożsamości (Kennkartę), metrykę oraz różne papiery, na nazwisko Gałaszkiewicz Edward, zgubione w tramwaju. Zwrot za wynagrodzeniem. Focha 146, m. 8. p3540

Unieważniam zagubione dnia 8. VI. br. tymczasowe zaświadczenie RKU, zameldowanie milicyjne, na nazwisko Henryk Szafrański, Poznań, Junikowska 21. p3543

Zgubioną kartę RKU Poznań na nazwisko Władysław Woźniak, unieważniam. 29196

Zgubiono indeks Wydz. lek.-dent. I rok. Władysław Wilk. łaskawy zwrot Król. Jadwigi 3, m. 3. 29188

Poszukiwania

Poszukuję syna Józefa Nowaka ur. 7. 2. 1921 w Kostrzynie pow. Środa, ostatnio zamieszkały Poznań, Łukasiewicza potem Graniczna 14. Przebywał w obozie Grossrosen blok 3, Fünfteichen, ktokolwiek był z nim proszony jest powiadomić W. Nowak, Poznań, Łukasiewicza 1. 29053

Matuszewskiego Ludwika z Równego przebywającego w 1941 r. w Armii Rosyjskiej poszukują rodzice. Wiadomość kierować: Wrocław, ul. Kościuszki 180/26, Matuszewscy. 6-620

Emilia Maselnicowa poszukuje syna Józefa, ur. 1923. Ostatnio przebywał do 1946 w Lublinie. Wszelkie wiadomości proszę kierować: Maselnicowa, poczta Jaremisowice, powiat Gubin. 29147

Różne

Świece samochodowe przyjmuje do regeneracji St. Lipka, Kraków, Św. Agnieszki 2. p3438

Chemicznej branży przedstawicielstwa przyjmujemy. Zaprowadzeni jesteśmy w całej Polsce. Posiadamy własne biura, samochód ciężarowy, magazyny, telefon. Oferty Głos Wlkp. nr 29066.

Przyjmuje wszelkie prace na drutach. Hetmańska 13, m. 6. 29204

Filateliści! Cenniki wysyła Biuro Filatelistyczne Szczecin, Jagiellońska 90, parter. 27184

„ASTRA"
maszyny biurowe
Poznań, Gajowa 4
tel. 75-28
przy Ogrodzie Zoologicznym. 6-22
NAPRAWA WSZELKICH MASZYN BIUROWYCH.

Wypożyczam ślubne suknie, welony. Jackowskiego 40, Talarowska. 28176

Letniska

Pani z dwuletnim dzieckiem poszukuje letniska z utrzymaniem Zapłaci 15.000 miesięcznie. Of. „PAP", Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 2831. 6-678

Matrymonialne

Wdowiec lat 49 pragnie zapoznać starszą panią, cel matrymonialny. Oferty Głos Wielkopolski nr 29004.

Kawaler, lat 40, przystojny (wolny zawód) samodzielny, zapozna przystojną, materialnie niezależną panią. Panie wolnych zawodów mile widziane, cel matrymonialny. Oferty „Głos Wlkp." nr 29034.

Właściciela młyna, lepszego rzemieślnika (dzielnego fachowca) zapoznam, zamożną dwudziestosiedmioletnią córką właściciela 60 ha. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wlkp. nr 6-654.

Kawaler lat 24, inwalida (nie kaleka) poszukuje skromnej gospodarnej panny z małą gotówką. Cel matrymonialny. Of. z fotografią, której zwrot gwarantuję, Głosu Wlkp. nr 29151.

Panna lat 40 posiadająca dobrze prosperujący skład, z braku znajomości, poszukuje pana na wskroś uczciwego do lat 45. Cel matrymonialny. Of. Głos Wlkp. nr 29144.

Wdowiec lat 56, ślusarz posiadający nieruchomość wżeni się w przedsiębiorstwo, gospodarstwo wzgl. podobne. Oferty Głos Wlkp. nr 29081.

Ułatwiam zapoznania małżeńskie dyskretnie paniom — panom. Wita Poznań-Górczyn, ul. Zgoda 24 m. 1. Pośrednictwo koncesjonowane. 29061

Inżynier dyplom. lat 30 na stanowisku, dyrektor fabryki poszukuje panny do lat 30, która by dopomogła materialnie do założenia wspólnego przedsiębiorstwa. Cel matrymonialny. Oferty fotografiami Głos Wlkp. nr 29048.

Panna z dobrego domu lat 32, pracowita, gospodarna, religijna z braku znajomości pozna kawalera lub wdowca. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty Głos Wlkp. nr 29042.

25 letnia panna, ślązaczka, posiadająca dom z ogrodem i wyprawę pozna w celu matrymonialnym pana do lat 40, wykształconego. Poważne oferty proszę kierować do Głosu Wlkp. nr 6-621.

Kawaler lat 43, przystojny, właściciel przedsięb. gastronomicznego pozna pannę do 37, dobrej prezencji. Cel matrymonialny. Majątek dla dobra pożądany. Oferty z bliższymi danymi upraszam kierować Głos Wlkp. nr 28904.

Mgr ekonomii, długoletnie doświadczenie przemysłowo-handlowe, wdowiec lat 47, wzrostu 1,70, samotny, podobno przystojny, poślubi panią wartościową, kulturalną, subtelną, niebrzydką, średniej tuszy, posiadającą mieszkanie i przedsiębiorstwo celem współpracy. Szczegółowe oferty z fotografią — za zwrot ręczę słowem gentelmana — prosze składać: „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „6,732". p3513

SPORT i WCZASY

Program radiowy na sobotę, 28 czerwca

(Zastrzega się zmiany w programie)

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.05 **Dziennik poranny;** 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka z płyt „Melodie" i „Mewa"; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Muzyka; 7.15 **Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej;** 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50 Audycja szkolna; 9.35 Przerwa; 14.00 Kronika Poznania i Wielkopolski; 14.10 „Kalejdoskop muzyczny" w opr. Mariana Obsta; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 **Koncert szkolny;** 15.25 Z życia kulturalnego — Święto Morza pod hasłem: „Polska książka dla Ziem Odzyskanych" — pog. J. Lis-Błońskiej; 15.30 Skrzynka Techniczna z W-wy; 15.40 **„Morze nasze morze" — audycja z okazji Święta Morza. Wykonawcy: Chór P. R. pod dyr. Jerzego Kołaczkowskiego z udziałem Tomasza Dąbrowskiego — tenor. Przy fortepianie Tatiana Woytaszewska;** 16.00 **Dziennik popołudniowy;** 16.12 „W walce o zdrowie"; 16.17 **Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Gliźelskiego z udziałem Leona Cwojdzińskiego (klarnet). Akompaniuje Hieronim Szperka;** 17.00 „Tu mówi Gdańsk"; 17.15 „Przy sobocie po robocie"; 18.45 Audycja dla wsi — „Zbierajmy zioła lecznicze" — pogadanka w opr. Wydziału Kobiecego Związku Samopomocy Chłopskiej; 18.55 Pogadanka gospodarcza; 19.05 Z zagadnień świata pracy; 19.15 Nadprogram; 19.25 Koncert życzeń; 19.45 Skrzynka ogólna nr 80 — w opr. Alfreda Sikorskiego; 19.55 Wiadomości sportowe; 19.59 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 20.02 **Dziennik wieczorny;** 20.30 „O stylach" — audycja w opr. prof. Bronisława Rutkowskiego; 21.00 Słuchowisko pt. „Dziękuję ci kapitanie" — fragment książki Arkadego Fiedlera, w radiofonizacji Zofii Zawadzkiej; 21.25 „Nasze pieśni" — pieśni Feliksa Rybickiego w wyk. Ireny Gadejskiej — sopran; 21.45 Audycja rozrywkowa pt. „W Sopocie sto pociech" — w opr. Janiny Krauzowej; 22.00 **Kwadrans prozy — „Popioły" Stefana Żeromskiego;** 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej pod dyr. Jana Cajmera; 23.00 **Ostatnie wiadomości dziennika radiowego;** 23.15 Program na dzień następny; 23.22 Program lokalny na dzień następny; 23.25 Walce i polki; 23.55 **Wiadomości z ostatniej chwili i zakończenie programu.**

Wydawca: **Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik".**
Redaktor naczelny: **Jan Zagierski.**
Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13-tej; sekretarz redakcji od 10—11-tej.
Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca.
Prenumerata miesięcznie: w Poznaniu w agenturach i kioskach 85 zł, z odnoszeniem do domu 95 zł, na prowincji pocztowa 90 zł, pod opaską 95 zł.
Kolportaż (prenumerata, pojedyńcze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64, oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62, dyrekcji 94-18. — Konto PKO „Czytelnik" — Poznań V-4400, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25.
Adres redakcji i administracji: **Poznań, ul. Wyspiańskiego 10,** tel. 64-75 i 62-70.
Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrówki 1; Gorzów, ul. Łokietka 24, tel. 318; Ostrów, ul. Kościelna 9, tel. 753; Zielona Góra, pl. Lenina 7.
Cennik ogłoszeń. Za 1-łamowy milimetr lub jego miejsce: za tekstem do 100 mm 25,— zł, od 101—200 mm 30,— zł, powyżej 200 mm 45,— zł; większe wśród drobnych do 50 mm (tylko 1-łamowe) 37,50 zł, powyżej 50 mm i 2-łamowe 50,— zł; ogłoszenia żałobne do 80 mm 20,— zł, od 81—150 mm 30,— zł, od 151—240 mm 45,— zł, powyżej 240 mm 65,— zł; w tekście redakcyjnym do 100 mm 70,— zł, od 101—200 mm 80,— zł, powyżej 200 mm 95,— zł; na stronie kroniki poznańskiej do 100 mm 50,— zł, od 101—200 mm 60,— zł, powyżej 200 mm 70,— zł. Zestaw tabelaryczny, kombinowany i bilanse 100% drożej. Zastrzeżenie miejsca (tylko w tekście redakcyjnym) 100% drożej. Ogłoszenia drobne: poszukiwania pracy — pierwsze słowo tłustym drukiem 20,— zł, każde dalsze słowo 10,— zł (najmniejsze ogłoszenie 100,— zł); osobiste, zguby i poszukiwania rodzin — pierwsze słowo tłustym drukiem 30,— zł, każde dalsze słowo 15,— zł (najmniejsze ogłoszenie 150,— zł); handlowe — pierwsze słowo tłustym drukiem 40,— zł, każde dalsze słowo 20,— zł (najmniejsze ogłoszenie 200,— zł. W wydaniach niedzielnych i świątecznych 30% drożej.
Adres Biura ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr., telefony: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5). Konta: PKO Poznań nr 4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8.

Kupna

Instrumenty dęte zniszczone kupuje Zygmunt Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b 6-323

Konie na rzeź kupuje stale. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo końskie — Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 27228

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, numeratory, kalkę maszynową, woskówki, kupuje Centrala Maszyn i przyborów biurowych, Cz. Filipiak, Poznań, Św. Marcin 32, tel. 88-19. 6-324

„Aria" — Artykuły biurowe, Przybory szkolne, Poznań, ul. Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki kopiowe i wszelkie papiery kancelaryjne — maszynowe itp. p 3116

Sznury i szczeliwa konopne, bawełniane, azbestowe oraz kauczuk kupuje „Artebe", Kantaka 10. 6-6

WEŁNĘ
owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. Płaci najwyższe ceny.
ŁÓDZKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31. 29113

Dźwigary budowlane prostuje, kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 6-356

Opony z detkami 450 × 17, 475 × 17, 500 × 17 kupi „Hatech", Marcina 65. p. 3432

Szmergel w proszku, kawałkach, łom szmerglowy od łuszczarek, perlaków, kamieni, uszkodzone wyroby szmerglowe kupuje firma Corund, Poznań, Daszyńskiego 67, tel. 89-70. k 1148

Zabudowania fabryczne nowe względnie zniszczone łącznie placem kupię. Oferty nr 750 Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1155

Magiel składowy w dobrym stanie wzgl. elektryczny — kupię. Wiktor Halt. Szamarzewskiego 54 — tel. 44-61. 29107

Kupię parcelę budowlaną lub gospodarstwo rolne. Oferty „Głos Wlkp. nr 29104.

Fotel kosmetyczny kupię. Poznań, Słowackiego 34 m. 4. 29097

Domek, willkę z ogrodem, woda, las blisko Poznania kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 29091.

Kupię plac, Poznań ca 1500—2000 m², pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia kierować, Frączek, Poznań, Chocimska 58. 29089

Heblarkę — wyrówniarkę — piłę taśmową — frezownię — świderek do drzewa kupi. Tyrchan, Orzeszkowej 17, tel. 61-94. 29052

Kupimy biurko, papier, przybory biurowe. Oferty Głos Wlkp. nr 29039.

Manekin krawiecki, damski, kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 29186.

Kupię 4-osobowy samochód, ewentualnie DKW do 200 tys. Oferty nr 2146 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. c2290

Wagi decymalną od 100 kg i stołową, możliwie ciężarki, kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 29221.

Kamienice, wille, parcele, poszukuje i poleca Metelski, Św. Marcn 13. p3544

Rzeźnictwo kupię lub wydzierżawię w Poznaniu lub na prowincji. Zgłoszenia pod adr.: Wrygas, Poznań, ul. Marsz. Focha 103. 29219

Piec trwałopalny, wannę emaliowaną, drzwi pokojowe, okna zakupię. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „6,792". p3557

Lampę kwarcową, diatermię kupimy. Oferty Głos Wlkp. nr 29230.

Oponę i detkę motocyklową kupię do setki — drutówkę 26× 225. Garncarska 10, m. 7. 29202

Uwaga! hodowcy zwierząt, skupuje stare, chore wzgl. zdechłe kury, króliki, koty, psy, zaskrońce, padalce i jaszczurki. Zgłoszenia: Poznań, Krzyżowa 7, m. 2. 29178

Kupię 2 opony z detkami rozm. 19×400. Zgłoszenia: Lisiecki, Poznań, ul Szamarzewskiego 55 m. 5. 29174

Teriera szkockiego, czarnego (suczka) zaraz kupię. Grottgera 13, m. 2. 29168

Kolbę elektryczną kupię. Piekary 9, biacharnia. 29140

6 opon
z detkami 750×20 w pierwszorzędnym stanie lub nowe **kupimy.**
Biuro Dostaw **K. Grabowski,** Langiewicza 3, tel. 40-94. p3528

Młynek i prasę do owocu oraz beczki kupię. Wytwórnia Soków, Różana 4. 29163

Samochodowe części, łożyska, nowe i używane kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 6-358

Zamiana

Mieszkanie dwa i pół pokojowe przynależnościami, okolica Rynek Wildecki, zamienię na 3½-pokojowe, dopłatą. Oferty nr 736 „Czytelnik", Daszyńskiego 48. k1141

Mieszkanie słoneczne, 4 pokoje, kuchnia, łazienka (oraz fryzjernia) w Katowicach, na 2 pokoje, kuchnią i lokal na fryzjernię w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. nr 6-622.

Zamienię skład 1 pokojowym mieszkaniem na zachodzie, dobrym punkcie, na pokój kuchnią Poznaniu. Adres wskaże „PAR", Ratajczaka 7 pod „6,731". p3512

Zamienię mieszkanie 1 pokój z kuchnią i łazienką, komfort, balkon, dzielnica parkowa Sołacz, przy przystanku, na większe lub podobne w śródmieściu wzgl. Łazarz, centrum. Oferty nr 2121 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. c2262

Liczne zapytania o książkę Antoniego Gołubiewa
BOLESŁAW CHROBRY
Świadczą o wielkim zainteresowaniu. Książka znajduje się już w sprzedaży w
Księgarni Sp. Wyd. „Czytelnik"
Poznań, Armii Czerwonej 1. 27905

250.000 posiadam, oczekuję propozycji. Oferty Głos Wlkp. nr 29129.

Wolne lokale

Lokal, całe piętro, 6 pokoi odremontowane w Bytomiu odstąpię lub zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski nr 29013.

Pokój kuchnią, zwrócę remont. Oferty nr 744 „Czytelnik", Daszyńskiego 48. k1147

Warsztat lub wytwórnia. Zwrot remontu. Daszyńskiego 113 m. 4. 29082

Pokój studentowi z pościelą okolica Gajowej za kupon materiału oddam. Oferty Głos Wlkp. nr 29056.

Skład, pokój na każdą branżę za koszty remontu oddam. Grunwaldzka 20b. 29214

Mieszkania 3 i 4-pokojowe za zwrotem remontu do wynajęcia. Informacje tel. 60-94. 29208

Skład duży przy St. Rynku do remontu wydzierżawię. Strzelecka 25, m. 5. 29200

Skład do wynajęcia. Ratajczaka 38, godz. 13—15. 29198

Za udzielenie pożyczki 150.000 dam 2 pokoje kuchnia z łazienką. Polanka 1, m. 4, gospodarz 29182

Domki mieszkalne wykonujemy na zamówienie. Oferty Głos Wlkp. nr 29125.

Za zwrotem częściowego remontu do wykończenia 2—3-pokojowe mieszkanie, na I piętrze w centrum oddam. Zgł. W. S. F. R., Św. Marcin 27. 29172

Kto by odbudował połowę willi na Winogradach. Wiadomość Wyspiańskiego 20, m. 8. 29171

Skład nadający się na handel i rzemiosło odstąpię. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 29142.

Szuka lokalu

Sklepu w centrum poszukuje. Ewentualny remont przeprowadzę. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „6,365". p3246

Garażu
na dwa samochody **poszukujemy.**
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Ratajczaka 7 pod „6,761". p3535

Pan na stanowisku szuka pokoju niekrępującego, blisko tramwaju, zaraz lub od 1 lipca, cena obojętna. Oferty nr 2147 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. c2291

Pokoju Łazarz — okolica Niegolewskich, poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski nr 29011.

Pokoju umeblowanego w Poznaniu od dnia 1 lub 15 lipca poszukuję. Cena obojętna. Of.: „PAR", Ratajczaka 7 — pod „6,667". p3471

Dzierżawy

Wydzierżawię gospodarstwo 28 ha pod Gnieznem zaraz bez żywego, martwego inwentarza, bardzo dogodne warunki. Zgł. Głos Wlkp. Gniezno nr 65. 6-647

Gospodarstwo 150 - morgowe pod Poznaniem wydzierżawię. Magerowa Poznań, Szwajcarska 23. c2296

300 morgów ziemi pszennej, bez inwentarza wydzierżawię, objęcie 500.000. Metelski, Św. Marcin 13. p3545

Zguby

Unieważniam kartę ewakuacyjną, majątkową, dowód osobisty. Szustaczuk Michał, Kowalewo 22, Wschowa. 6-597

Unieważniam dowód osobisty, legitymację służbową, prawo jazdy, kartę pracy, poświadczenie RKU Kościan, legitymację urzędników państwowych, legitymację P. P. K., legitymację pracowników drogowych Eugeniusz Kalinowski, Starostwo Wschowa. 6-596

Unieważniam legitymację służbową moją i żony Urząd Wojewódzki Poznański, zaświadczenie RKU Kościan, prawo jazdy, rejestrację motocyklu 57257, dowód własności DKW, inne dokumenty. Kola Franciszek, Starostwo Wschowa. 6-594

Unieważniam zagubioną zniżkę kolejową wystawioną przez D.L.P. w Poznaniu na nazwisko Edmund Klawiter. k1152

Unieważniam skradzione dokumenty: zaświadczenie R.K.U.-Kościan nr 2562, kartę rowerową, zaświadczenie pracy C.Z.P.P.-Wrocław oraz dowód osobisty na nazwisko Kalibabka Michał, Sobiałkowo, pow. Rawicz. k1149

Unieważniam skradzione: dowód osobisty, kartę rejestracyjną z Urzędu Pracy, zameldowanie milicyjne na nazwisko Stanisława Maria Rościszewska, Poznań. 29077

Unieważniam zagubione dokumenty na przestrzeni Poznań—Wolsztyn na nazwisko Karol Trąbka zam. Wolsztyn. 6-652

Zgubione: kartę R.K.U. Wolsztyn, zameldowanie milicyjne na nazwisko Mieczysław Krawczyk, unieważniam. 6-651

Zgubione dokumenty: karta R.K.U. Poznań, zameldowanie na nazwisko Jan Wrembal, zam. Czesława 18a m. 5, unieważniam. Zwrot wynagrodzę. 29050

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową R.K.U. Poznań, zniżkę kolejową nr 42 100, kartę rowerową. Jan Kwietniewski. 29051

Zgubiono dowód rejestracyjny konia nr 1030, uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres Tomalka, Skarbowa 14 m. 5. 29047

Unieważniam legitymację U. P. Maria Węckowska, Poznań, Grodziska 13. 29037

Unieważniam zagubioną legitymację służbową P.K.P. nr 52 168. Władysław Szott, Chrośnica powiat Nowy Tomyśl. 6-624

Unieważniam zgubione dokumenty: kartę RKU Nowa Sól, metrykę urodzenia, kartę pracy niemiecką, na nazwisko Kazimierz Marciniak, Bolesławów Dolny, pow. Kożuchów. 29190

Unieważniam zagubione zaświadczenie RKU. Wągrowiec, dowód tożsamości konia nr 98/47 na nazwisko Juliusz Soch, Węglewo. 6-617

Otrzymaliśmy
nowy transport
włóczki kolorowej
do robót szydełkowych i maszynowych.
Sprzedaż hurtowa 26502
WEŁNA
Czesław Białecki
SKUP — WYMIANA — HURT
Uprawniona Agentura
Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych
Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13
Biura czynne od 8—15-tej, w soboty od 8—13-tej

Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—30354